

Budujemy operę

Wymyśl znak — symbol

PRZYGOTOWANIA do rozpoczęcia budowy wspólnego gmachu krakowskiej opery nabierają tempa. Społeczny Komitet Budowy, któremu przewodniczą Krzysztof Penderecki, Ewa Michnik i Wiesław Ochman stara się z ideą budowy opery dotrzeć do jak najszerzego kręgu społeczeństwa polskiego, szuka też sponsorów za granicą. W propagowaniu tego przedsięwzięcia pomogliby graficzny znak-symbol. W związku z tym Komitet rozpisal otwarty konkurs dla profesjonalistów i amatorów na projekt znaku, który w przyszłości być może stałby się również znakiem rozpoznawczym Krakowskiej Opery. Projekt znaku powinien być wykonany na kartonie formatu A 3, w pozytywie i negatywie o wymiarach 10 cm kw., w pomniejszeniu do powierzchni 4 cm kw. Prace (opatrzone godłem) należy nadsłać do 30 września br. pod adresem Biura Społecznego Komitetu Budowy Opery Krakowskiej, Kraków ul. Senacka 6. Tu też (tel. 22-62-10, 22-08-79) można uzyskać szczegółowe informacje o warunkach konkursu.

W konkursie przewidziane są nagrody w wysokości miliona złotych. Do prac w jury zaproszono wybitnych krakowskich artystów. (es)

Było to 3 sierpnia

- W 1974 r. nowy, cywilny rząd Grecji usunął z administracji państwowej funkcjonariuszy obalonej dyktatury wojskowej, która rządziła krajem przez 7 lat.
- W 1944 r. oddziały radzieckie sforsowały Wisłę, tworząc przyczółek na lewym brzegu rzeki w pobliżu Tarnobrzega.
- W 1924 r. w wieku 67 lat zmarł Joseph Conrad (właśc. Teodor Józef Konrad Korzeniowski), angielski pisarz pochodzenia polskiego autor powieści i opowiadań, głównie o problematyce psychologiczno-moralnej.
- W 1914 r. Niemcy wypowiedzieli wojnę Francji i dokonali inwazji na Belgię.
- W 1909 r. urodził się Stanisław Piętała, poeta i prozaik autor nastrojowej i wizyjnej liryki o tematyce wiejskiej. powieści autobiograficznej pt. „Młodość Jasia Kuniejała” i opowiadań; od 1965 r. przyznawana jest nagroda im. Piętala. (wi-gr)

Na co idą miliony?

W piekarni mistrzejowickiej produkcja ruszy z końcem roku?

„Z TEJ piekarni chleba nie będzie” — głosił tytuł artykułu w „Echu” o tej kończącej właśnie wieloletnią inwestycję, która miała rozwiązać problemy Krakowa z zaopatrzeniem w pieczywo. Dlaczego tak się stało? Jakiego przyczyną spowodowały, że po 7 latach budowy piekarnia zostanie zamieniona na inny zakład spożywczy? O tym rozmawialiśmy wczoraj przed i po ogólnym w Mistrzejowicach, podczas redakcyjnej imprezy z cyklu „Na co idą miliony?”. Na miejscu pokazali wszystkie obiekty oraz udzielili szczegółowych wyjaśnień: prezes Piekarsko-Ciastkarskiej Spółdzielni Spożywców „Społem”, Stanisław DWORAK oraz jego zastępca, Antoni MADEJ.

UCZESTNICY wycieczki zwiedzają hale z piecami piekarnicznymi. Fot. Stanisław Makarewicz

Cena 25 zł

SL ISSN 0137-9011
Nr indeksu 35009



KRAKOWA

ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XLIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 151 (12960)

Kraków, czwartek 3 sierpnia 1989 r.

Żegnajcie nożyczki i kleju

Ludzie od kartek znajdą sensowniejszą pracę

ILU ich było? Trudno policzyć. W całym kraju mówi się o około 100 tysiącach ludzi, którzy dotychczas byli zatrudnieni przy rozdawaniu kartek żywnościowych.

W krakowskim Urzędzie Miasta, urzędach dzielnicowych i gminnych rozdaniem kartek zajmowało się ostatnio 38 osób. Dyrektor Wydziału Rynku Wewnętrznego UM Roman Kurek już ma pomysł na ludzi od kartek, zatrudnionych w jego wydziale. Etyty zlikwiduje, pienia-

Dobry interes na „żelaznej kurtynie“

WEGIERSKA firma sprzedająca kawałki demontowanej obecnie „żelaznej kurtyny” tzn. zasieków z drutu kolczastego z granic węgiersko-austriackiej, przyciąga już dziesiątki tysięcy zamówień od Amerykanów skłonnych za kilkanaście dolarów kupić te „pamiątki”. Pierwszy egzemplarz ofiarowano prezydentowi Bushowi w czasie jego ostatniej wizyty w Budapeszcie.

dze podzieli między innych, a ludziom zaproponuje nowe zakresy obowiązków, bo i tak w administracji są wakaty. Zwolnią też trzy pokoje co poprawi warunki pracy w Urzędzie. Przypuszcza, że podobnie postąpią naczelnicy dzielnic i gmin.

Kartki były zmartwieniem dla PGM-ów. Na przykład w dzielnicę Podgórze w roku ubiegłym zajmowało się nimi 13 osób a w tym, po redukcji, 9. Dwie na pełnych etatach i dla nich znalazł się nowa praca w PGM, o pozostałych emeryci i renciści, którzy w ten sposób sobie dorabiali. Z nimi umowy o pracę zostaną rozwiązane. Emerytów, na co miesiąc odnawianych umowach-zleceniach, zatrudniał również spółdzielnie mieszkaniowe, które w każdej ze swych administracji osiedlowych miały po jednej lub dwie osoby tylko od kartek. Koszt ich wynagrodzeń pokrywała Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa — czyli w praktyce lokatorów.

W Krakowskiej Fabryce Kabli i Maszyn Kablewych „Kabel” w sprawie rozporządzania kartek żywnościowych zaangażowane były 24 osoby. Jedną panią na pełnym etacie i tylko do spraw kartek (ale właśnie idzie na urlop bezpłatny, więc nie będzie problemu), pozostałe traktowały



TA „metalizowana” kreacja pochodzi z kolekcji francuskiego dyktatora mody Thierry Mugler. CAF — AP

(Dokończenie na str. 5)



TLUM na końcowym przystanku PKS w Łysej Polanie to zjawisko codzienne, a wszystko to za sprawą braku wyobraźni u wielu miłośników górskich wędrówek, którzy dopiero ostatnim

autobusem zamierzają wracać w „bardziej cywilizowane strony”. Miejsce nie zawsze starcza dla wszystkich, a łapanie jadących od granicy, przeładowanych samochodów — okazji często bywa nieskuteczne. Dobrze chociaż, że władze tutejszego przejścia granicznego zgadzają się na przyjęcie pod swój dach skazanych na spędzenie nocy „pod chmurką” turystów. (sw)

Fot. Stanisław Makarewicz

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie wyżej. Zachmurzenie duże z wielkimi przelotnymi. O godzinie 18.00 spadły deszcz. Temp. min. nocą 10 maks. dniem 18 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pld.-zach. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 92 proc. ■ OSRODEK Badań i Kontroli Środowiska informuje, że chwilowe stężenie dwutlenku siarki zmierzono dzisiaj o godz. 7.00 w Rybku Gł. wynosiło 0,03 mg/m³, co stanowi 16 proc. wartości dopuszczalnej. Chwilowe stężenie tlenków azotu wynosiło 0,012 mg/m³, czyli 8 proc. wartości dopuszczalnej dla obszaru specjalnie chronionego.

Teleksem z Wiejskiej

Nowy rząd w ciągu 2 tygodni

JAK już informowaliśmy wczoraj, Sejm powołał gen. Czesława Kiszcza na prezesa Rady Ministrów. Nowo desygnowany premier podziękował w krótkim wystąpieniu za wybór, zapowiedział współpracę z wszystkimi siłami politycznymi, wskazał na główny kierunek działalności przyszłego rządu: wytyczyło go porozumienie „okrągłego stołu”. Ponieważ sytuacja w kraju wymaga działań szybkich — zapo-

wiedział ogłoszenie programu i składu Rady Ministrów w ciągu dwóch tygodni.

W kuluarach nie zapanował spokój. W przerwie zebrał się Obywatelski Klub Parlamentarny. Było to gorące posiedzenie. Posłowie w bardzo emocjonalny sposób próbowali interpretować wyniki wyborów na premiera, obwiniając się za złą taktykę, ganiąc nieobecność niektórych posłów.

Posel Aleksander Bentkowski (ZSL), w kuluarowej rozmowie z dziennikarzami nie ukrywał, że wynik głosowania mógłby być (Dokończenie na str. 2)

„Co się stało ze Złotym FON-em?” — w książce

H. Noskiewicz-Bieronowej

DRUK zakończony wczoraj w „Echu” kilkudniowego artykułu o Władysławie Jachniaku, pt. „Misja strażnika Złotego FON-u” zainteresowała Czytelników. Już w trakcie druku relacji Piotra Gabryela, dowiedzieliśmy się, że pod koniec roku ukaże się nakładem Wydawnictwa „OmniPress” w Warszawie, książka na ten sam temat, której autorką jest Helena Noskiewicz-Bieronowa.

Książka ma charakter rozmowy z człowiekiem, który snuje swoje niesamowite wspomnienia, który był i czuje się dalej za wyjaśnienie do końca sprawy odpowiedzialny. Rzeczą strażnika Złotego FON-u. Zawiera będzie przedruki z prasy przedwojennej, apele o zbiórke na Złoty FON, materiały z procesu generała Tatara, a także, już z najbardziej bieżących faktów, interpelacje posłów w tej sprawie i odpowiedzi na nie. (bn)



OKRES odprężenia w polityce międzynarodowej owocuje przeróżnymi kontaktami, które niedługo wydawały się wręcz nieprawdopodobne. Oto np. na naszym zdjęciu prezentujemy przyjacielskie spotkanie radzieckich i amerykańskich marynarzy w bazie morskiej w Norfolk (stan Wirgi-

HiL: porozumienie o 3.15 w nocy

O GODZ. 3.15 w nocy, po przeszło 15-godzinnych rozmowach Dyrekcji i Rady Pracowniczej Kombinatu Metalurgicznego Huty im. Lenina z przedstawicielami Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność” i NSZZ Pracowników KM HiL osiągnięto wstępne porozumienie w sprawie podwyżek płac posługiwanych przez organizację związkową. Wynegocjowane porozumienie mieści się w obowiązujących rozwiązaniach systemowych i uwzględnia możliwości ekonomiczne Kombinatu.

Podwyżki, wprowadzone niezależnie od powszechnej indeksacji płac, dotyczą przede wszystkim zatrudnionych na najtrudniejszych i najbardziej uciążliwych stanowiskach pracy. Protokół porozumienia zostanie przedstawiony do wiadomości i akceptacji walnym zebraniem delegatów obu organizacji związkowych. (ml)



BIAŁY Dom opublikował oświadczenie prezesa Busha zapowiadające dostarczenie Polsce pomocy żywnościowej w wysokości do 50 mln dol. Amerykańskie sorki, kukurydza, masło i inne artykuły będą darowizną, a uzyskane z ich sprzedaży fundusze zostaną wykorzystane do rozwoju polskiego rolnictwa.

LITEWSKI dziennik „Tiesa” opublikował obszerny materiał na temat paktu Ribbentrop — Molotov, powołując się m. in. na oryginalną mapę wschodniej części Europy Środkowej z zaznaczoną granicą wpływów Niemiec i ZSRR, uwierzytelnioną autentycznymi podpisami Stalina i Ribbentropa.

MICHAŁ Gorbaczow przejął w środę w Moskwie przewodniczącą OPZZ Alfreda Miodowicz. Wymienione poglądy na temat działalności związków zawodowych w warunkach przebudowy w Związku Radzieckim i odnowy socjalistycznej w Polsce.

CZŁONKOWIE Rady Najwyższej ZSRR rozpoczęli w środę omawianie ustawy o trybie rozwiązywania zbiorowych sporów pracowniczych, czyli strajków. Jak pisze TASS, konieczność pilnego przyjęcia takiego aktu prawnego stała się szczególnie widoczna podczas linowej fali strajków w radzieckich zakładach węglowych.

RZĄD irański zaaprobował pakiet projektów — wspólnie irańsko-radzieckiej w dziedzinie energetyki, przemysłu oraz transportu, podsumowanych przez prezydenta Haszemiego Rafsanżadiego w czasie jego ostatniej wizyty w Moskwie. Wartość tych projektów inwestycyjnych przekracza 15 mld dolarów. Iran szukał częściowo te należności w postaci dostaw gazu ziemnego do ZSRR.

NAJWIĘKSZA ATRAKCJA SIERPNIA NA EKRAACH KRAKOWSKICH:

przedpremierowe seanse
sensacyjnego filmu amerykańskiego Johna McTiernana
z BRUCE WILLISEM w roli głównej

DIE HARD

czyli NIEZNISZCZALNY
czyli BRUTALNA ŚMIERĆ

od poniedziałku
w kinie „Kijów” na seansach o godz. 20.15

ale wcześniej
specjalna okazja dla Nowej Huty!

tylko przez trzy dni

— w piątek, sobotę i niedzielę —

na seansach o godz. 18 i 20.15

w kinie „Światowid”!

Przedprzedaż biletów w „Filmotechnice”. K-8451

DRUGI dzień sprzedaży artykułów żywnościowych po cenach wojennych nie przyniósł zasadniczej poprawy zaopatrzenia i wzrostu skupu. Tym ostrzej zarysowały się pozostałości biurokratycznych praktyk, zgodnie z którymi kierownik sklepu musi np. uzyskać zgodę swojej dysekcji na to, aby zakupić towar — najczęściej mięso bądź wędliny — z prywatnego źródła.

2 BM. wszczęty został spór zbiorowy związkowców z ministrem transportu, żegluzi i łączności. Domagają się oni zasadniczej zmiany systemu ekonomiczno-finansowego przedsiębiorstw tworzących „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”. Chodzi o stworzenie systemu, któ-

Z KRAJU

ry umożliwiałby wygospodarowanie funduszy na rozwój przedsiębiorstwa oraz kształtowania środków na wynagrodzenia.

PRZECIĘTNE miesięczne wynagrodzenie w gospodarce wojennej w pierwszym półroczu 1989 r. wyniosło 95 778 zł i wzrosło w porównaniu z przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem w gospodarce wojennej w 1988 r. o kwotę 43 237 zł czyli o 81,4 proc.

1 BM. w miejscowości Lewicze (woj. gorzowski) miał miejsce tragiczny wypadek lotniczy. W wyniku zderzenia z ziemią wojskowego samolotu odrzutowego typu „Ił-6” śmierć na miejscu poniósł jego pilot — plut. pchor. Jacek Beyer. W wyniku wypadku obrażeń doznała także 6-letnia dziewczynka, która odczołowana została z ręki opiekunki. Uszkodzeniu uległa również konstrukcja budynku mieszkalnego.

SA między nami ludzie uczeni. Dowodzi tego m. in. kasjerka Banku Śląskiego w Bielsku-Białej, która 2 bm. przedkła klientowi pomyłkową nadpłatę wysokości tysiąca marek zachodniemieckich.

Ludzie mają wątpliwości

Książdz, artysta i taksówkarz bez dodatku...

ODEBRALIŚMY od Czytelników telefon z wątpliwościami w sprawie wysokości dodatku z tytułu wzrostu cen podstawowych artykułów żywnościowych. Przypominamy więc i wyjaśniamy raz jeszcze: Dodatek składa się z dwóch części: pierwsza — jest stała dla wszystkich, wynosi 4857 zł, ma wyrównać wzrost cen podstawowych artykułów żywnościowych z wyjątkiem mięsa; druga — ma łagodzić własnie podrożeńie mięsa i jego przetworów, jest zróżnicowana, a jej wysokość zależy od tego jakie pobieraliśmy kartki na mięso, przyznano bowiem po 1425 zł za każdy kilogram mięsa i jego przetworów przysługujących na kartce, nie mniej jednak niż za 2,5 kg. Tak więc cały dodatek (pierwsza + druga część) może wynosić: 8500 zł — dla osób otrzymujących kartkę M-I (nominal 2,5 kg) i dzieci otrzymujących kartkę O (0,5 kg), 10.600 zł — dla osób otrzymujących kartkę M-II (4 kg), 11.300 zł — dla osób otrzymujących kartkę G-I (4,5 kg) i 14.000 zł — dla osób otrzymujących kartkę G (7 kg). Pełne wyliczenia stał, iż kwote dodatku przekraczała się do 100 zł. (tes)

TELEFON w punkcie informacyjnym na III piętrze Urzędu Miasta przy pl. Wiosny Ludów nie milknie. Urzędniczki z Wydziału Rynku Wewnętrznego, Finansowego i Rolnictwa zaspy-

wane są dziesiątkami pytań dotyczących przede wszystkim dodatków osłonowych...

— Jestem rzemieślnikiem, gdzie mam odebrać dodatek? Odpowiedź brzmi nie po myśli mężczyzny. Otóż właścicielem zakładów pracy, a takimi są właśnie rzemieślnicy, kupy czy taksówkarze dodatki nie przysługują. — Pracuję na umowie zleceniu, czy dostanę dodatek? — Nie, podobnie jak osoby zatrudnione na zasadzie umowy o dzieło.

Telefonuje artysta rzeźbiarz z podobnym pytaniem. — Ludzie zajmujący się działalnością twórczą i artystyczną, a nie pozostający w stosunku pracy (i osoby przez nie utrzymywane) nie dostają dodatków. Rzeźbiarz bardzo niezadowolony zapowiada interwencje artystycznego środowiska.

Pytanie z podkrakowskiej gminy: Co z księdzem? Okazuje się, że duchownym dodatek osłonowy również nie przysługuje.

Kto jeszcze nie otrzyma dodatku? — Pracownicy przebywający na urlopie bezpłatnych dłużer niż jeden miesiąc. A także osoby pracujące za granicą (i pozostające na ich utrzymaniu). Dodatek nie dostanie emeryt lub rencista pobierający świadczenia z zagranicy wyższe od sumy najniższej krajowej renty (emerytury) i dodatku.

Dzwoni żołnierz odbywający zastępczą służbę wojskową z pytaniem gdzie ma odebrać przysługujący mu dodatek. — W tym zakładzie, w którym pan obecnie pracuje — brzmi odpowiedź.

Na kilka szczegółowych pytań trudno jeszcze udzielić kompetentnej odpowiedzi (np. kto wypłaca dodatki zatrudnionym w prywatnym zakładzie). Telefon Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej milcza tak zakłete... (sul)

Andrzej Sacharow proponuje konfederację

MOSKWA (PAP). „Proponuję konfederację. Wszystkie republiki i obwody powinny mieć równe prawa przy zachowaniu obecnych granic terytorialnych” — stwierdził akademik **Andrzej Sacharow** w wywiadzie zamieszczonym w ostatnim numerze tygodnika „Ogoniok”. W proponowanym przez Sacharowa systemie powinny istnieć w ZSRR tylko republiki, których suwerenność byłaby ograniczona jedynie wymogami wynikającymi z potrzeb wspólnej obrony, polityki zagranicznej i transportu.

W myśl tej koncepcji Republika Nagorno-Karabachijska nie należałaby ani do Armenii, ani do Azerbejdżanu. Byłaby samodzielną, a więc miałaby m. in. prawo do samodzielnego rozwiązywania problemów gospodarczych, nawiązywania stosunków z wybranymi partnerami. Zdaniem Sacharowa, tylko w ten sposób można rozwiązać problem narodowościowy.

Wybitny uczony wyraził pogląd, że Związek Radziecki stoi na progu katastrofy gospodarczej. Sytuacja jest na tyle groźna, iż siły konserwatywne mogą podjąć próbę przewrotu.

Wszystko analizowali. Zbadali wszystkich 300 osób. Już w 1935 roku ze strony Smoleńska w stronę lasu katyńskiego podążały ciężarówki z rozstrzelanymi ludźmi — mówi kolejni świadek, **Iwan Kisielow** z Gniezdowa. Gdzie ich rozstrzelano — nie wiem. Jednakże zasieków jeszcze nie było. Ci, którzy zbierali w lesie jagody widzieli świeżo przygotowane bądź już zakopane groby. Nie czyniono z tego wielkiej tajemnicy. Długo później pojawili się zaskaki, które i tak nie były w stanie ukryć wszystkich.

Disponujemy jeszcze jednym dokumentem — stwierdza w zakończeniu autor artykułu. Są nimi same moździerze. Ten i ów wcześniej od nas uświadomili sobie, i tak jest ich wartość. Tylko w ubiegłym roku w Smoleńsku skazano trzech osoby za bezprawne odkrycie moździerzy w celach dokonania grabieży. A tu jest takich, którym udało się uniknąć sprawiedliwości?

Las katyński — konkluduje G. Zaworonkow — powinien przestać być wiecznym kustoszem tajemnic i przekształcić się w cmentarz, albowiem spoczęli tam obok siebie i Rosjanie i Żydzi. Polacy i Łotysze. Spoczęli warstwy tej samej epoki. Spoczywała tam też kwiatów i pomników ofiary zbrodni, jakiej świat nie widział.

• Ponad 30 tys. ha lasów spłonęło w ciągu ostatniego miesiąca w Portugalii, gdzie zanotowano 11 tys. pożarów. W lipcu br. pożary objęły powierzchnię większą, niż w ciągu całego ubiegłego roku.

• Jak pisał peruwiański instytut statystyczny, inflacja w Peru osiągnęła w lipcu 24,6 proc. Od początku br. koszty utrzymania w tym kraju wzrosły o 774 proc.

• W wyniku przejścia huraganu „Chantal” w Zatoce Meksykańskiej zginęło 11 osób, zatrudnionych na jednej z platform wiertniczych. Huragan wyrządził wiele strat w Teksasie i Luizjanie.

• Kilkanaście pożarów zanotowano we wtorek w południowo-wschodniej Francji i na Korsyce. Jak informuje w środę agencja AFP, spłonęły tysiące hektarów lasów, ewakuowano wiele kempingów, a także 3 tys. mieszkańców przedmieść Marsylii.

• W związku ze wzrostem przemocy politycznej w nocy z wtorku na środe w Sri Lance ponownie wprowadzono godzinę policyjną.

• Co najmniej 50 osób poniosło śmierć w wyniku trzęsienia ziemi, które nawiedziło wschodni rejon Indonezji Wstrząsy o

z dalekopisu

sile 5,6 stopnia w skali Richtera spowodowały osunięcia ziemi. Dwie wioski zostały zasypane. Ewakuowano 200 osób.

• W prowincji Buenos Aires rozbił się samolot, należący do sił morskich Argentyny. Do katastrofy doszło w czasie lotu czwóejbno. Trwają poszukiwania pilota, który prawdopodobnie kaptułowal się.

• Władze słynnego kurortu czarnomorskiego Soczi zostały zmuszone do zamknięcia kilku plaż w związku z dużym stopniem ich zanieczyszczenia. Piasek pokryty został w wielu miejscach mazutem, który wydobył się ze zbiornika na ładzie i spłynął do morza. Plażę zbierają specjalne statki.

• Prokuratorzy mają zdecydować w sprawie zwolnienia z więzienia jednego z szefów mafii, Josepha Bonanno alias „Joe Bananas”. Przyczyną ewentualnego zwolnienia jest podeszły (84 lata) wiek skazanego.

• W ciągu pierwszych sześciu miesięcy br. władze Tajlandii skonfiskowały ponad 300 kg heroiny, 1,7 tony opium i 82 tony marihuany. We wspomnianym okresie aresztowano 29 tys. osób powiązanych z narkobiznesem. W czasie pomyślnych operacji wykryto i zniszczono 8 nielegalnych „przedsiębiorstw”, zajmujących się produkcją heroiny.

• Jeszcze jeden południowoafrykański górnik zginął w poniedziałek na skutek awarii w kopalni złota. Tylko w ciągu ostatnich dwóch tygodni w kopalniach złota w RPA straciło życie 15 górników.

„Voyager-2” coraz bliżej Neptuna

NOWY JORK (PAP). Jak podała Krajowa Agencja Aeronautyki i Badania Przestrzeni Kosmicznej (NASA) dokonana została korektura orbity amerykańskiej stacji międzyplanetarnej „Voyager-2”, która zbliża się do najbliższej planety układu słonecznego — Neptuna. We wtorek komputer pokładowy wydał polecenie włączenia silników rakiet o małej mocy, które pracowały 7,5 minuty, zwiększając szybkość „Voyagera-2” o 3,8 km/godz. Korektura toru lotu stacji umożliwi „Voyagerowi-2” przelecenie 24 sierpnia w odległości 5400 km nad biegunem północnym Neptuna.

W Okręgu Wyborczym nr 50 w Krakowie

Zdaniem Sądu Najwyższego nie doszło do naruszenia ordynacji wyborczej

WCZORAJ Sąd Najwyższy kontynuował rozpoznawanie protestu Tadeusza Walińskiego i innych osób przeciwko naruszeniu ordynacji wyborczej w Okręgu Wyborczym nr 50 w Krakowie.

Teleksem z Wiejskiej

(Dokończenie ze str. 1)

inny, gdyby nie incydent pomiędzy jednym z posłów OKP a wicepremierem Olesiakiem. Wicepremier został we wtorek obrażony (posel zarzucił mu kłamstwo), a przeprosiny posła nie usatysfakcjonowały nie tylko chyba wicepremiera. Napisał to posel B. Geremek — składający przeprosiny w imieniu OKP — już po głosowaniu na premiera, żeby — jak później oświadczył — nie wpływać na wynik głosowania.

Po wyborze premiera temperatura obrad opadła. Rozpatrywano interpelacje poselskie — zgłoszono ich 11, część z nich te związane z działalnością rządu, rozpatrzyła Komisja Nadzwyczajna. Nie wszystkie odpowiedzi zostały przyjęte przez zgłaszających interpelacje posłów. Jedną — dotyczącą sytuacji w służbie zdrowia, która wywołała małą debatę — została decyzją Wysokiej Izby skierowana do pilnego rozpatrzenia w sejmowej Komisji Zdrowia.

Zwią dyskusję wzbudziło znów wystąpienie posła Tadeusza Kowalczyka dotyczące działalności resortu spraw wewnętrznych i odpowiedź na nią wiceministra Zbigniewa Pudysa. Poseł Kowalczyk zaproponował powołanie sejmowej Komisji Nadzwyczajnej dla szczegółowego zbadania spraw podniesionych w jego wystąpieniu (100 niewyjaśnionych zgonów). Wniosek ten po dyskusji — został przez Izbę zaakceptowany — przy 174 głosach za, 91 przeciw i 33 wstrzymujących się. Tak więc powołano wczoraj dwie komisje nadzwyczajne.

Parlament na tym posiedzeniu ukończył swoje komisje, ogłosił ich personalny skład i w ten sposób zakończono nie tylko proces konstytuowania się Sejmu 10 kadencji — ale również czwartę, przedłużoną o jeden dzień — jego posiedzenie.

BOŻENA WAWRZECKA
(Interpress)

„Voyager-2” coraz bliżej Neptuna

Specjaliści NASA mają nadzieję, że „Voyager-2” przekaże na Ziemię, prócz danych telemetrycznych, ok. 8 tys. zdjęć. Informacje te mogą otworzyć jakościowo nową kartę w badaniach Neptuna, którą rozmiarami czterokrotnie przewyższa naszą planetę, jednakże oglądany przez potężne teleskopy wyglądał jak otoczona mgłą niebieskozielona kulka.

Uczeni amerykańscy liczą na to, że „Voyager-2” przekaże na Ziemię dane, które będą miały wielką wartość naukową. Przypomina się np., że „Voyager-1” odkrył czynne wulkany na satelicie Jowisza. Obie stacje międzyplanetarne przekażają na Ziemię informacje o tym, że Saturn ma więcej słynnych pierścieni, niż widać to przez teleskop z naszej planety.

Ogłoszenia Ekspresowe

ZATRUDNIĘ panią do sprzedaży warzyw i owoców. Tel. 22-90-23, po 20. g-38052

PRACOWNIKA do produkcji dachówek — zatrudnienie, możliwość zamieszkania wraz z rodziną. Tel. 12-00-74. g-37930

SPRZEDAM telewizor, lodówkę, stół z krzesłami, odkurzacz, pralkę, futro mekskie, korek, wędlinę, poduszki, drabiny, karnisze. Tel. 47-40-12. g-37925

KATOWICE — Tysiące! Mieszkanie własnościowe M-4 — pilnie sprzedam. — Tel. 47-25-57. g-37912

PRACA za granicą — informator, — Koptera zwrotna. Oferty 37910 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-37910

MERCEDESA Cabriolet, rok produkcji 1920 — 1938 kupię, Tel. 47-49-55. Oferty 37742 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-37925

ZAKŁAD stolarsko — tapicerski Tadeusz Wolek, ul. Bagrowa 9 — przyjmuję do pracy stolarzy i tapicerów — Najwyższe zarobki, po roku pracy dobrego fachowca możliwość wyjazdu za granicę. Oferty 37734 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-37925

PRZYCZEPE N-126, 1974 — sprzedam. Tel. 66-22-75. g-37729

FSO 1500, TV „Jowisz” — sprzedam. Tel. 37-11-67. g-37728

PIANINO — najcenniejsze krajowe — kupię, Tel. 34-22-15. g-37436

„MALUCHA” 1982 — zamienie za dopłatą na większy. Tel. 78-15-73. g-37436

Chodziło w nim o zastrzeżenia, jakie wywołał sposób zsumowania wyników uzyskanych w tym okręgu 18 czerwca br. w obwodach zamkniętych, tj. w jednostkach WP i MO i wątpliwości, które zrodziło nikt zwycięstwo jednego z dwóch kontrkandydatów do mandatu przeznaczanego dla PZPR.

Sąd zapoznał się 2 bm. z oryginalnymi protokołami wyborczymi z głosowania w tych obwodach. Wyświetlał także wyjaśnienia, jakie złożył w tej sprawie przedstawiciel WP, członek Okręgowej Komisji Wyborczej odpowiedzialny wówczas za ustalenie wyników w jednostkach wojskowych i milicjnych.

SN uznał, że w okręgu nr 50 nie doszło do naruszenia ordynacji wyborczej i w związku z tym protest nie zasługuje na uwzględnienie. Obaj kontrkandydaci — stwierdził sąd — szli przez bieżący czas, jak zwykło się mówić, „leć w lew”. O zwycięstwie jednego z nich — I sekretarza Komitetu Krakowskiego PZPR Józefa Gajewicza — zdecydowały głosy spośród całego elektoratu i kolejniacy zsumowania końcowych wyników nie miała żadnego znaczenia. (PAP).

co słysząc...

PEWIEN mieszkaniec Kalifornii podarował suemu synowi... czołg. Wążka 35 ton maszyną brała udział w operacjach bojowych drugiej wojny światowej. Jest w pełni sprawna, z wyjątkiem armaty kalibru 75 mm. Dobry tatuaż nabył opancerzony wóz bojowy na gasienicach za 4 tys. dolarów na aukcji.

W Budapeszcie opłaca się handlować w nocy

BUDAPESZT (PAP). „Handel nocny” — taki nowy zwyczaj dla klientów zaczęli wprowadzać pracownicy sfery usług Budapesztu. W specjalnych sklepach, pracujących przez prawie całą noc, można kupić praktycznie wszystkie towary pierwszej potrzeby.

W niewielkich sklepach, przy małej liczbie personelu, zdołano zorganizować opłacalny nocny handel. Istotną jest lokalizacja takich sklepów, które najbardziej potrzebne są w centrum miasta, przy dworcach.

Jeden z takich nocnych sklepów czynny jest niedaleko placu Moskwy — wielkiego węzła komunikacyjnego stolicy węgierskiej. Zawsze można tam kupić świeży chleb, przetwory mleczne, sery, wędliny, napoje chłodzące, kawę, papierosy. Można też nabyć mydło, pastę do zębów, przybory do golenia i inne drobiazgi.

Kronika wypadków

8 WYPADKÓW 9 osób rannych, 7 kolizji i 2 zatrzymanych nielegalnych kierowców — oto bilans minionej doby na drogach Krakowa i województwa krakowskiego.

• Na ul. Prandoty „polonez” czotowo zderzył się ze „starem”. Kierowca „poloneza” 43-letni Wiktor H. (zam. w Łodzi) doznał ciężkich obrażeń ciała.

• Na ul. Kocmyrzowskiej „flat 125p” potrafił 61-letniego Stefana L. (zam. Centrum B. bl. 4): doznał złamań miednicy i ogólnych potężeń (mk)

Ludzie od kartek...

(Dokończenie ze str. 1)

paru ludzi stracił dodatkowe źródło dochodów.

Podobnie było w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, gdzie kartkami zajmowało się 19 ludzi, w tym dwie na pełnych etatach, a reszta w ramach dodatkowej ekstrapłatnej pracy. Tym dwóm zaproponuje się inny zakres obowiązków.

W „Arpisie” od kartek był emeryt zatrudniony na ówczesnym etacie. Żeby nie stracił szansy dorobienia do emerytury zaproponowano mu przejście do pracy w zakładowym bufecie.

W Kijowie runęła fasada poczty

GÓRNA część fasady poczty głównej w Kijowie zawaliła się w środę w godzinach szczytu. Pod zwalami gruzów uwięzieni zostali ludzie — podała Agencja Reutersa.

W przekazanym przez dziennik „Wriemia” materiale filmowym pokazano, jak setki pracowników, milicjantów i przypadkowych przechodniów prowadziły akcje ratunkową usiłując dotrzeć do osób uwięzionych pod gruzami. Rannych odwieziono do szpitali. Do trzęsienia doszło po południu. Kiedy zarówno poczta, jak i pobliska stacja metra były wypełnione ludźmi, którzy wyszli z pracy. Do osunięcia się części fasady najprawdopodobniej przyczyniły się ulewne deszcze.

TYGODNIK „Moskowskie Nowosti” ujawnił w środę, że las katyński jest nie tylko miejscem tragedii polskich oficerów i nie tylko miejscem wiecznego spoczynku radzieckich jeńców wojennych rozstrzelanych w latach okupacji hitlerowskiej, ale i zarazem „funkcjonującym” już od 1935 roku, przez nikogo dotąd nie zbadanym omentarzem wielu tysięcy ludzi represjonowanych w czasach stalinowskich.

Śmierć tysięcy obywateli radzieckich w Katyniu — pisze popularny moskiewski tygodnik — pokryta jest również wielką tajemnicą, jak śmierć w tym miejscu polskich oficerów. Choć autor artykułu Giennadij Zaworonkow, który na własną reke prowadził śledztwo na Smoleńszczyźnie, nie stwierdza tego wzrost, to jednak z kontekstu publikacji wynika, iż nie ma wątpliwości, iż mord na polskich oficerach w Katyniu jest również dziełem oprawców z NKWD.

Reporterowi „Moskowskich Nowosti” udało się dotrzeć do naczynych świadków wydarzeń z tamtych lat, a także do nieznanych dotąd szereg dokumentów. W latach sześćdziesiątych, pracując nad książką o smoleńskim podziemiu w latach okupacji nie-

mieckiej, po raz pierwszy usłyszałem o masowych egzekucjach w lesie katyńskim jeszcze w okresie przedwojennym — powiedział dziennikarzowi „Moskowskich Nowosti” **Leonid Kotow**, wykładowca nauk społecznych w Instytucie Kultury Fizycznej w Smoleńsku. W latach trzydziestych — ciągnął Kotow — prawie od samego Inska do Mos-

„Moskowskie Nowosti” o Katyniu

Ogromny cmentarz ofiar stalinowskiego terroru

kwę, wzdłuż szosy usytuowane były obozy NKWD. Strategiczna magistrala wymagała gruntownej modernizacji. Dziesiątki tysięcy więźniów, bez jakiegokolwiek techniki, z łopatami i taczakami pracowali tam od świtu do nocy. Tych, którzy stracili siły bądź dopuścili się jakichś przewinień wywożono w stronę lasu katyńskiego. Początkowo utrzymywano, że znajduje się tam sanatorium dla ciekistów. Jednakże ciągnące tam i z powrotem ciężarówki niezbyt pasowały do le-

gendy o tajnej strefie wypoczynkowej.

O egzekucjach w Katyniu — stwierdził z kolei **Michail Kriwozercow** z Gniezdowa — mówiło się wiele już przed wojną. Zwiastowała o mogiłach w Krasnym Bzrze. Stacionowała tam jakaś szczególna jednostka. Sam widziałem i wiem co następuje. W 1943 roku **Iwan Andrejew** i **Fiodor Kul-**

gandy opowiedzieli Niemcom, iż jakoby wiedza gdzie nasi Polaków rozstrzelali. Zebrał kilku nieszczęśników takich jak ja i zaprowadził do lasu. Rozdali wszystkim po szklance wódki i kazali kopać. Najpierw wydobyli z dołu osiemnastu naszych. Potem 300 Polaków. Nasi, niech pan zwróci uwagę, leżeli na górze. Ich Niemcy kazali pochować oddzielnie. Zaczęto robić nowe wykopy. Niemcy ustawili tam późniejszą kotły. W gorącej wodzie myli czaszki, sprawdzając rodzaj

Prezentacja Krakowa w Grazu

Uczciliśmy arcyksięcia Ferdynanda

OD czerwca do sierpnia w Miejskim Muzeum w Grazu — z którym Kraków łączy przyjazne stosunki — prezentowana jest wystawa „Kraków w dobie autonomii galicyjskiej 1866—1914”.

Dwa lata trwały przygotowania. Autorami ekspozycji są starszy kustosz MHK Witold Turdza i kustosz działu ikonografii i historii sztuki Krakowa nowocześnie, Grażyna Lichonczak. Do ekspozycji pozyskali prócz obiektów posiadanych przez Muzeum Narodowe, wiele dzieł z innych muzeów m. in. Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, Muzeum UJ, MNK, a także klasztoru oo. Bonifratrów i od kolekcjonerów prywatnych.

Zaczęło się dramatycznie: dwa „tiry” PKS wiozące ekspozycję praktycznie nie mieściły się w wąziutkiej zabytkowej uliczce przy której mieści się Miejskie

zbiory, na przykład XIX-wiecznego malarstwa, zaprezentowano obraz Krakowa tego czasu. W pierwszej sali zatytułowanej „W autonomiznym

jem Lajkonika, pamiętki Bractwa Kurkowego i inne. O działalności propagatorskiej Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych świadczy „premię” — reprodukcje dzieł wybitnych malarzy, które w wielonakładowych seriach rozchodziły się do wszystkich zaborów. Trzecia z sal zatytułowana „E viva l'arte” poświęcona jest sztuce. Od Matejki (szkiełko do Wernyhory) przez malarstwo okresu Młodej Polski po rzeźmiasto artystyczne z warsztatów krakowskich. Czwarta z sal będąca ukłonem w stronę gospodarzy to „Kraków i monarchia”. Znalazło się tam wiele obiektów związanych z wizytą cesarza Franciszka Józefa we wrześniu 1880 roku w Galicji. Akwarele, litografie i m. in. niezwykle rzadkość, cesarz w stroju polskim, będąca swego rodzaju „fotomontażem”, gdyż cesarz nigdy w kontuszu nie wystąpił (reprodukcję mamy ja) jak i serwis srebrny ofiarowany przez cesarza Bractwu Kurkowego. Tu pokazano wspaniałą kolekcję orderów m. in. Order Złotego Runa pochodzący z kolekcji Józefa Jastrzebskiego.

Finalnym akcentem jest portret arcyksięcia Ferdynanda. Muzealnicy przyozdobili go czarną szarfą, symbolizującą koniec epoki przerwanej strzałami w Sarajewie. Nie skojarzyli, że dzień otwarcia ekspozycji był dniem poprzedzającym 75. rocznicę śmierci austriackiego następcy tronu. Gospodarze przyjęli ten akcent jako gest szczególnej pamięci, który z sympatią odnotował strona austriacka.

Wystawa dobiega końca. Zamykamy jej autorów czy Kraków może być ja obejrzyć? Musiałaby mieć inną formę W-Polse położono by większy nacisk na dokumenty, w Austrii muzealnicy starali się pokazać w pierwszym rzędzie obiekty świadczące o poziomie naszej sztuki. Ekspozycja zmieściłaby się w Pałacu Sztuki. Może więc warto pomyśleć o tej prezentacji choćby w zmienionej formie.

JADWIGA RUBIŚ



Fot. Jadwiga Rubiś

Czerwotka... sposobem na turystów

W CZERWCU prasa poinformowała o epidemii czerwotki na Orawie. Choroba brudnych rak miała się szerzyć głównie w Jablonce, Lipnicy Wielkiej i Małej, Zubrzyce, Dolnej i Górnej, Orawce i Chyżnem. O epidemii dowiedzieli się cała Polska, oprócz mieszkańców tych okolic.

Kobiety zapytane przed sklepem w Jablonce, o czerwonce dowiedziały się z „Gazety Krakowskiej”, również sprzedawczynie ze sklepu spożywczego nie słyszały o zachorowaniach na tę chorobę w okolicy. Były podobno przypadki żółtaczki, ale to głównie w Lipnicy Wielkiej. Wiadomość tę potwierdza pielęgniarka z Ośrodka Zdrowia w Zub-

rzyce Górnej, ona również nie słyszała o czerwonce.

W „centrum epidemii” — Lipnicy Wielkiej rozmawiałem z siostrą Józefą, rejestratorką prowadzonego przez zakonnicę ośrodka zdrowia. Od wiosny wystąpiły tu 34 przypadki żółtaczki, też choroby kolorowej, ale nie czerwotki. Chorowały głównie dzieci ze szkoły podstawowej. Ostatni przypadek zgłoszono na początku lipca.

„Żółtaczka w żadnej wsi nie przybrała formy masowej epidemii, jak to opisała prasa” — mówi siostra Józefa. — Pisali, że to z brudu na Orawie, ale nie napisali o „pyłku sosnowym” przyniesionym przez południowe wiatry, w zeszłym roku zbierał się ten pyłek i co dziwne palił się on jak czysta siarka. W zeszłym roku jednemu z lipnickich pszczelarzy wymarły z tego powodu pszczoły ze 150 uli. Skąd pewność, że to nie osłabia również ludzi?”

Mieszkańcy Orawy przypuszczają, że podniesienie kilkunastu przypadków żółtaczki (przebiegającej na budzącą większą grozę czerwotkę) do rangi masowej epidemii było celowym działaniem władz wojewódzkich, żeby zniechęcić turystów do przyjeżdżania w te tereny.

„Cukru, maki i kasz w sklepach nie starcza nawet dla stałych mieszkańców, a co dopiero, gdy przyjeżdżają letnicy. Zaopatrzenie sklepów jest fatalne, a w wakacje jeszcze się pogarsza” — twierdzi przewodnicząca ze skansenem w Zubrzyce. Podobnie o zaopatrzeniu wyrażają się mieszkańcy Orawy i Zubrzyce Dolnej. W sklepach Jablonki, Lipnicy Wielkiej i Zubrzyce Wielkiej naprawdę niewiele towarów. Na półkach warzywne salatkę, dżemy, chleb (tego czasem brakuje), oś, bunc i bryndza. Nie ma też artykułów sypialnych.

Orawianie twierdzą, że rodmuchana „czerwotka” odniosła pożądany skutek. Wczasowiczów trochę mniej, są szkolne obozy i kolonie, ale również mniej liczne niż zeszłymi laty. Większość zagadniętych uważa, że to właśnie słabe zaopatrzenie sklepów było „przyczyną” wakacyjnej epidemii. (sw)

Na Zachodzie

2 miliardy dolarów przeciwko złodziejom

WEDŁUG szacunków jednej z londyńskich firm ubezpieczeniowych, w Europie Zachodniej sprzedano w ubiegłym roku rozmaitych zabezpieczeń zamków u drzwi, w kasach, skrytkach i wszelkich innych pomieszczeniach chronionych przed niepożądanymi gośćmi — za 1,2 miliarda funtów szterlingów. Po dzisiejszym kursie stanowią to około 2 miliardów dolarów. Gros zabezpieczeń stanowią zwykłe lub udoskonalone klucze; na nowoczesne elektroniczne zamki, w praktyce całkowicie chroniące przed złodziejami, przypadło w ub. roku stosunkowo niewiele, bo tylko 13 proc. wartości sprzedanych zabezpieczeń. Do najczęstszych metod wykorzystywanych obecnie w elektronicznych zamkach należą rozmaite kombinacje cyfr, liter lub symboli mieszanych; karty z zakodowaną informacją, które wkłada się do otworu zamka; wykorzystanie w charakterze „klucza” — własnych odcisków palców. (PAI)



Wystawie „Kraków w dobie autonomii galicyjskiej” towarzyszy wspaniale wydany przez stronę austriacką katalog.



Detektywi-karatecy nie używają rewolwerów

Śledzenie męża — 2 tys. za godzinę

MIESZKANIE p. Romana Kęski od początku roku pełni także funkcję centrali spółki ochrony mienia i osób „Gwarant Service”. Pan Roman, szef firmy, blisko 2 m wysokości, atletycznej budowy, młody mężczyzna jest trenerem karate — kyokushinkai w Krakowskim Klubie Karate i wielokrotnym mistrzem Polski w tej dziedzinie. Spółkę tworzy jeszcze 4 równie „siuszych” rozmówców — młodych, wysportowanych i przystojnych karatek. Dewiza firmy jest prosta, że nie sztuka wyjąć pistolet i strzelić nim przeciwnika. W tej pracy lepiej być sprawnym i inteligentnym. Z usług firmy korzysta głównie osoby prywatne. Agentów firmy angażuje się np. w sprawach rozwodowych. Zna niewiernego małżonka zleca firmie śledzenie swego męża aby udowodnić mu zdradę. Godzina

takiej obserwacji kosztuje około 2 tys. zł plus koszty poruszania się po mieście i ewentualnych łapówek. Wiele osób zamawia konwojowanie dużych sum pieniędzy czy też obecność rosnącego, dobrze zbudowanego karateki w trakcie przeprowadzania większych operacji finansowych, np. przy zakupie dolarów w bramie. „Gwarant Service” zabezpiecza wtedy przed próbami oszukiwania klienta przez nieuczciwych sprzedawców.

Stalymi zleceniodawcami są organizatorzy imprez i uroczystości. Agenci dwukrotnie chłonili spektakle w teatrze STU, często „bramkują” w dyskotekach i na weselach. Nierzadko o ochronę proszą osoby, które czują się zagrożone. Ostatnio np. asystowali dziewczynie, której groziło gwałtem.

Niedawno p. Roman z kolegą czatowali w mieszkaniu klientki na włamywacza, który przy pomocy podrobionych kluczy systematycznie odwiedzał to mieszkanie i niszczył sprzęt, obiecując doprowadzenie kobiety do choroby psychicznej. Pięciogodzinne oczekiwanie przyniosło efekt. Włamywacza odstawiono do komisariatu MO.

Wszystkie akcje odbyły się bez użycia broni. Wystarczy tylko obezwładnić, co dla zawodowców kyokushinkai — najskuteczniejszej, ale niegroźnej formy karate, nie jest sprawą trudną.

Na razie ruch jest niewielki i jak powiedział szef spółki, z tej pracy wyżyć nie można, chociaż zainteresowanie działalnością firmy rośnie. Detektywi nie obawiają się zalewu zleceń. Z półoficjalnych źródeł wiadomo, że wkrótce w Krakowie zacznie działać 2 następne spółki. (sw)

Odnalezione rękopisy „Życia i losu” Grossmana

ODNALAZŁ się jeszcze jeden rękopis słynnej powieści W. Grossmana „Życie i los” zatrzymanej długie lata przez cenzurę i dopiero niedawno opublikowanej w miesięczniku „Oktabr”. Jej książkowe wydanie przygotowuje obecnie wydawnictwo „Książnica-Palata”, w którego posiadaniu znalazł się rękopis przechowywany przez nieznanego już dzisiaj, przyjaciela pisarza W. Łobode.

Istnieje jeszcze jeden rękopis, jak stwierdzono, właściwy oryginał, zawiera bowiem poprawki naniesione ręką autora. Grossman oddał go na przechowanie innemu przyjacielowi — Semenowi Lipkinowi, który obecnie ujawnił fakt posiadania rękopisu. Kopiami sporządzonymi z tego rękopisu posłużyło się przy wydawaniu „Życia i losu” za granicą i w drukarni w miesięczniku „Oktabr”. Wersja książkowa będzie wypożyczaniem obu wariantów rękopiśmiennych.

Wrośnięci w pejzaż

„Teraz to zawód byle jaki, ale kiedyś...”

zmian i przywiązuję się do pracy i do miejsca. W „Kopciuszku” np. pracowałam 17 lat, w „Senackiej” 12. Może bym nawet i została w „Senackiej” dłużej ale lokal przeszedł na ajencję, a ja tyle lat byłam na państwowej posadzie, że zostałam na niej”.

Teraz, w okresie wakacyjnym, bar otwarty jest od 9 ran, do 17. Janina Fedorów pracuje codziennie, bo koleżanka choruje. Ale te 8 godzin to oczywiście fikcja. Tak naprawdę trzeba przyjąć do baru znacznie wcześniej, żeby przygotować go, jak mówi: „na wejście gości”. Ekspres musi być już rozgrzany, bo inaczej pierwsze kawy są zimne. Później też wychodzi się z kawiarni, „bo przecież trudno mi wyprosić gości. Naucono mnie, że klient wymaga troski od personelu, tylko wtedy przyjdzie do kawiarni ponownie i jeszcze znajomych przyprowadzi”.

Jak Janina Fedorów trafiła do zawodu? Wtedy kiedy zaczęła pracować, to ludzie jej poszukiwali, a nie odwrotnie. Stąd też i ceniono tę

pracę, przygotowywaną się do niej i szanowano. Mówimy o obecnych kłopotach z ludźmi, którzy nie chcą być barmanami, kelnerami itp. Wszystko się im nie opłaca. Ani wysiłek, ani otrzymane pieniądze, ani czas spędzony w kawiarni. — „Teraz to zawód byle jaki, kiedyś pamiętam, że szłam do mojego „Kopciucha” pełna radości i emocji”.

Janina Fedorów sama robi kremy, poza ciastkami, po jednej porcji, żeby wszystko było świeże i smaczne. Bar „Pasaż Bielaka” (nie mylić z kawiarnią na piętrze) dorobił się już swoich stałych gości. Część z nich przyszła z „Kopciuszka”, część z „Senackiej”, reszta wpadła raz i została. Jest też sporo młodzieży, trochę niesfornej na oko. Janina Fedorów nie przepędza młodych, choć doradza im, żeby do czasu. Przeciwnie, stara się zrozumieć ich zagubienie, zbuntowanie przeciw zastanemu porządkowi świata. Oni w zamian próbują jej być wdzięczni, traktując bar jak przystań, a nie miejsce do rozróby.

B. PALCZYŃSKA
Fot. Jadwiga Rubiś

pocztynion echa

Ponownie do pracy

Stały Czytelnik. Dowiedziałem się, że osoby, które zostały zwolnione z pracy w 1982 r. za przynależność do „Solidarności” mogą wrócić do pracy do tego samego zakładu. Złożyłem podanie i otrzymałem odmowę...

Może Pan wystąpić z wnioskiem w ciągu 14 dni od otrzymania na piśmie odmowy przyjęcia do pracy — o rozstrzygnięcie tej sprawy — do Społecznej Komisji Pojednawczej działającej przy Ministrze — Członku Rady Ministrów zajmującym się problematyką związków zawodowych. (tes)

Rozwód i spadek

Monika K. Niedawno zmarł mój były mąż. Byłam jego pierwszą żoną (po rozwodzie). Czy będę po nim dziedziczyć?

Jeżeli były mąż nie uznał Pani spadkobierczynią w testamentie — to nie będzie. Pani miała prawo do dziedziczenia po nim. W wyniku rozwodu stała się Pani bowiem osobą obcą. (JP)

Renta socjalna

Czytelniczka. Mam na utrzymaniu 20-letniego syna — inwalidę I grupy. Ostatnio dowiedziałam się, że mogę starać się o rentę socjalną dla syna. Gdzie mam się z tą sprawą zwrócić?

Funduszem pomocy społecznej, z którego wypłacane są renty socjalne dysponują urzędy dzielnicowe, urzędy gminne i tam należy złożyć wniosek o rentę, dołączając orzeczenie komisji lekarskiej. Prawo do otrzymania renty socjalnej mają osoby, będące inwalidami I lub II grupy, które nie dysponują własnymi źródłami dochodu i ze względu na stan zdrowia nie pracowały i u których inwalidztwo wystąpiło przed ukończeniem 16. roku życia. (lw)

Alimenty podczas rozwodu

Maria R. Mąż wniosł sprawę o rozwód, a nie płaci alimentów na nasze dziecko, mówi, że to dopiero rozstrzygnięcie sądu w końcowym wyroku.

Może Pan już w toku procesu — a przed jego zakończeniem — wystąpić z wnioskiem o wydanie przez sąd zastrzeżenia tymczasowego zobowiązującego już niezwłocznie męża do płacenia konkretnej kwoty tytułem alimentów na dziecko. (JP)

Nauka masażu

Czytelnik. Czy i gdzie w Krakowie prowadzone są kursy masażu leczniczego?

Niestety, tego typu kursów nie prowadzi się. Zawód ten zabezpieczony jest dla osób słabowidzących i niewidomych. Umiejętności te zdobywają w Politechnicznym Studium Zawodowym w Krakowie przy ul. 18 Stycznia 64 (informacja w szkole). (lw)

Plamy z tuszu

Czytelniczka. Czym usunąć plamy z tuszu? Pocztynionie poradzi!

Usunąć je można czystym alkoholem lub acetonem (zmywaczem do paznokci), podkładając — w przypadku ubrań — pod spód podkładkę. Usuwając plamy z tkanin zawsze należy zacząć od zrobienia próbki na odbarwienie, w mało widocznym miejscu. Czystowanie plam na przedmiotach należy robić uważnie, tamponować watką, często ją zmieniając. Plamy z tuszu od długopisów powstałe na welnie i jedwabiu zwiłża się wodą, posypując suchym kwasem cytrynowym a po kilku minutach spłukać obficie wodą. Plamy na lnianych, bawełnianych — przemycamy gorącą gliceryną i splukujemy wodą lub przemycamy czystym alkoholem i dobrze płuczemy. Na tkaninach białych, z włókien naturalnych plamy zmywamy czystym alkoholem lub sokiem z cytryny i natychmiast płuczemy w dużej ilości wody. Plamy z tuszu kreślarskiego czyścić trójchlorem węgla (tri) i dokładnie płukać. (lw)

Izby lekarskie

Agata P. Gdzie mogę znaleźć przepisy nt izb lekarskich?

W Dzienniku Ustaw nr 30 z br. pod pozycją 158. Ustawa o izbach lekarskich obowiązująca będzie od stycznia przyszłego roku. W tym roku m. in. ustala się liczby i siedziby okręgowych izb lekarskich. (tes)

Mija rok tęsknoty i smutku po odejściu naszego ukochanego Meza i Taty

ś.p. dr. WŁODZIMIERZA ZAJĄCZKOWSKIEGO

Msza św. w Jego intencji zostanie odprawiona w kościółku NMP Królowej Polski na Woli Justowskiej, w poniedziałek 7 sierpnia 1989 r. o godz. 18.30, na którą zapraszamy wszystkich, którzy zachowali Włodka w pamięci.

WANDA i JOLA z JURKIEM

PRACA

PRACOWNIKA znajomego się na ślusarstwie (może być rencista) zatrudnić. Tel. 22-60-03.

PRZYJMĘ murarza — tynkarza ze znajomością języka obcego. — Tel. 21-16-52, poniedziałek, czwartek, godz. 15-17. g-36236

BLACHARZA samochodowego — przyjmę. Kraków, Dauna 110, tel. 55-46-12. g-37744

ZAKŁAD Usługowy — zatrudni pracowników do sprzątania posesji. Krzanowska, tel. 24-27-92, po godz. 18. g-36420

NAUKA

MATURA eksternistyczna — systemem przyspieszonym. Rychlicki, tel. 33-75-24. g-34049

JĘZYK włoski, francuski — lekcje u klienta, tłumaczenia. Mgr B. Bak — ul. Mińska 6/116. g-36678

MATRYMONIALNE

WDOWA, wysoka, szczupła, superkomfortowe mieszkanie — pozna. Pana, bez nalogów do lat 65. Oferty 37190 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SZUKAM meza i przyjaciela, bez nalogów, powyżej 58 lat. Posiadam mieszkanie, miła prezencja i pogodny charakter. Oferty 36538 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, po studiach, ładna, dobrze sytuowana pozna kawalera, kulturalnego o dobrym sercu i charakterze, do lat 40. Oferty 36588 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

STARE przedwojenne meble, dywan, bieżnik (może być uszkodzony) — kupię. Tel. 66-38-13, po 16.

STARE, balasane zabawki, modele statków i samochodów — do kolekcji kupuję specjalnie. Oferty 37463 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWA karoseria Fiata 126p — kupię. Tel. 12-41-52.

KUPIĘ stary obraz — może być do konserwacji. W-wa, tel. 20-25-41. K-8215

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne — zakupi pilnie maszyny z krocza stopka. Tel. 55-39-21.

ODKUPIĘ przedpłatę lub segment — „Modest”. Tel. 11-94-43.

SPRZEDAŻ

LAMPY do Łady 1300 210 S oraz bak na paliwo do Łady 1500 S — sprzedam. — Tel. 37-99-33.

SPRZEDAM 125 p. do remontu, przydzieloną karoseria. Tel. 55-71-18. g-36522

OVERLOCK 3-mtkowy GN 1-3 K — sprzedam. Tel. 48-02-05.

BLACHE ocynkowaną — sprzedam. Tel. 55-81-35.

LOKALE

„PERFECT” — domy, mieszkania — szybko — kupno — sprzedaż — wynajmowanie. Basztowa 18.

KWATERUNKOWE, dwupokojowe — 37 m² — zamienie na większe. Tel. 55-49-24. g-35824

TRZY studentki — poszukują mieszkań — od września. Oferty 35970 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„EUROMARKET” — pośrednictwo. — Tel. 12-40-54, pon.-pt. 9-17.

M-3 Prokocim — sprzedam. Tel. 55-81-35.

OBWIESZCZENIA

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego ds. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków-Sródmieście z dnia 10 I 1989 r. Józef Doupal, syn Tadeusza, ur. 19 XI 1953 r., zam. Kraków, Winiarskiego 3/96, za to, że w dniu 22 VIII 1988 r. ok. godz. 19.50 w Krakowie na ul. 29 Listopada, będąc w stanie po użyciu alkoholu, przy stwierdzonym stężeniu 2,28 promila alkoholu w organizmie kierował samochodem osobowym m-ki Mercedes, nr rej. KKA 0583, został ukarany karą zasadniczą grzywny w wysokości 45.000 zł oraz karami dodatkowymi — zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat i 6 miesięcy, podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie na koszt ukaranego.

K-3209

KPUH „BARBAKAN”

informuje

o uruchomieniu dodatkowych kursów autokarem na trasie:

KRAKÓW—WIEDŃ—KRAKÓW

Wyjazdy z Krakowa: niedziela, czwartek.

Wyjazdy z Wiednia: wtorek, piątek.

Informacje: Kraków, ul. Zielna 60, tel. 66-60-21 w godz. 10—14.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

przyjmie zaraz

do biura eksportu:

specjalistę ds. eksportu towarowego i odpraw celnych oraz specjalistów ds. ofert eksportowych, ze znajomością języków obcych; niemiecki, rosyjski.

Zgłoszenia prosimy kierować pod nr telefonu 44-18-70.

K-8378

TELEGRAM!!!

OSMIOKLASISTO

zanim podejmiesz decyzję zastanów się!!!

**ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
ZAKŁADÓW BUDOWY MASZYN I APARATURY**
Im. ST. SZADKOWSKIEGO w Krakowie

przyjmuje wpisy

na rok szkolny 1989/90
do klas pierwszych:

► **3-LETNIEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ** kształcącej w zawodach:

- tokarza
- ślusarza
- operatora maszyn i urządzeń odlewniczych
- modelarza odlewniczego

► **4-LETNIEGO LICEUM ZAWODOWEGO** dającego kwalifikacje mechanika obróbki skrawaniem oraz maturę

► **3-LETNIEGO TECHNIKUM MECHANICZNEGO DLA PRACUJĄCYCH** na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej, o specjalności:

- technik mechanik obróbki skrawaniem

Przyjęcia do Zasadniczej Szkoły Zawodowej odbywają się bez egzaminów wstępnych.

Wpisy kandydatów przyjmuje oraz informacji udziela Sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych przy ZBMAp Kraków, ul. Szadkowskiego 1 (budynek Szkoły Podstawowej Nr 8), codziennie oprócz sobót w godzinach 13—17, telefon 12-18-67.

Dojazd do Szkoły autobusami linii: 113, 128, 184, 198.

**CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWOD,
NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ,
ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!**

CZEKAMY!!!

K-2930

POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE W KRAKOWIE

zatrudni zaraz

na korzystnych warunkach finansowych
następujących pracowników:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

- fakturzystkę
- specjalistę do Dz. Handlowego
- bibliotekarza-muzykologa
- sztycharza nutowego
- kreślarza nutowego
- projektanta matryc nutowych

Informacji udziela Dział Kadr PWM, Kraków, al. Krasińskie-go 11a, tel. 22-70-44 wewn. 164.

K-8320

Wkręty do drewna

oferuje

zakład rzemieślniczy w Węgrzcach 272.
Tel. — centrala 12-40-33 wewn. 272.



**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
W KRAKOWIE**

organizuje

KURS KIEROWCÓW KAT. „D”

Warunki przyjęcia:

- wiek 21—45 lat
- pozytywne wyniki badań lekarskich i psychotechnicznych
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- brak zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych

Zapewniamy:

- atrakcyjne wynagrodzenie w czasie kursu — 200 zł/godz.+30% premii oraz nagrodę 10.000 zł za dobry wynik egzaminu końcowego po kursie — 500 zł/godz.+liczne atrakcyjne dodatki placowe
- szeroki zakres świadczeń socjalnych
- zakwaterowanie
- bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracownika i rodziny

Informacji udziela: Dział Kadr MPK, ul. J. Brożka 3, tel. 66-42-65 lub 66-20-22 wewn. 12-55.

K-8312

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA

w Krakowie, ul. Nowohucka 1

pilnie zatrudni

kierowców z prawem jazdy kat. C

Istnieje możliwość zatrudnienia emerytów i rencistów w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Godziny pracy do uzgodnienia z Wydziałem Transportu, tel. 44-61-33, wewn. 264.

Zapewniamy bardzo wysokie zarobki oraz szeroki zakres świadczeń socjalnych.

Dojazd do przedsiębiorstwa tramwajami: 1, 4, 5, 9, 10, 15, 22 oraz autobusami: 125 „A”.

K-8196

„Spolem” PSS Krowodrza zaprasza Klientów do SDH „Jubilat”. SDH „Azory” ora zplacówek detalicznych przy ul. Komorowskiej 1, Prądnickiej 69, Kazimierza Wielkiego 41, Balickiej 16, 18 Stycznia 47, Pachonńskiego 8, Czarnowiejskiej 73 oferując **sprzedaż**

- zlewozmywaków nierdzewnych dwukomorowych — import Włochy
 - urządzeń do szorowania podłóg i jednoczesnego zbierania wody typ SMV-127
 - spawarek
 - wózków samoobsługowych
 - metalowych wieszaków stojących
 - wedeł teleskopowych — import Chiny
 - rakietek do tenisa stołowego — import Chiny
 - piłek do tenisa ziemnego — import Chiny
 - Mutox P — płytek odprowadzających skutecznie zwalczających muchy, mrówki, komary oraz inne robactwo — import NRD
 - lakieru białego pokostowego — import CSRS
- oraz
- taśmy „Rzepa” o szerokości 2 cm, 2,5 cm, 3 cm nadającej się do obuwia, galanterii skórzanej, konfekcji i dziewiarstwa — import Bułgaria
 - konfekcji jeansowej

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA

w Krakowie, ul. Nowohucka 1

zatrudni pilnie

na nowych, korzystnych warunkach placowych

- ◆ z-cę kierownika wydziału transportu
- ◆ dyspozytorów zmianowych
- ◆ magazyniera
- ◆ inspektorów ds. zaopatrzenia (branże: samochodowa i elektryczna)

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, telefon 44-61-33, wewn. 210.

Dojazd tramwajami: 1, 4, 5, 9, 10, 15, 22.

K-8209

Urząd Probierczy w Krakowie, ul. Kanonicza 17

pilnie zatrudni

na bardzo korzystnych warunkach placowych
w Dziale Księgowości

- STARSZEGO INSPEKTORA
- STARSZEGO INSPEKTORA DS. PŁAC

Informacji udziela Dyrektor lub Kadry, Kraków, ul. Kanonicza 17, tel. 22-65-71.

K-8355

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO

w Krakowie, ul. Ładna 4-6

przyjmie do pracy

na korzystnych warunkach pracowników w zawodach:

- ☐ murarz-tylnarz
- ☐ blacharz-dekarz
- ☐ zbrojarz-betoniarz
- ☐ spawacz
- ☐ fliziarz-posadzkarz
- ☐ cieśla
- ☐ ORAZ
- ☐ kierowników budów z uprawnieniami budowlanymi
- ☐ księgową

Spółdzielnia oferuje bardzo dobre warunki pracy wg Zakładowego Systemu Wynagradzania, zakwaterowanie w hotelach pracowniczych.

Chetnych do skorzystania z oferty prosimy o zgłaszanie się do Działu Kadr i Eksportu w Krakowie, ul. Ładna 4-6, tel. 11-43-66, 11-43-99.

K-8023

PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW W KRAKOWIE

objęte preferencjami wynikającymi z Ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa oraz Uchwały nr 19/85 Rady Ministrów

przyjmie do pracy

na terenie miasta pracowników w zawodach:

- ☐ murarz-tylnarz, cieśla, blacharz-dekarz, stolarz, kamieniarz, elektryk, ślusarz-spawacz, pałacz c.o., wydawca magazynowy, ładowacz, rob. gospodarzy, telefonistka, instruktor zawodu — cieśla
- ☐ kierownik budowy
- ☐ mistrza budowy
- ☐ kierownik magazynu
- ☐ z-ca kier. magazynu
- ☐ specjalista-koordynator ds. stolarki i ślusarki w dziale zaopatrzenia
- ☐ specjalista ds. przygotowania i real. produkcji (inż. bud. lub technik sanitarny z uprawn. bud.)
- ☐ specjalista ds. umów
- ☐ księgową w księg. materiałowej
- ☐ specjalista w Dziale Sprzed. Robót i Rozliczeń
- ☐ specjalista ds. inwestycji
- ☐ specjalista ds. inwentaryzacji
- ☐ konserwator kamienia i drewna
- ☐ st. proj. instal. sanitarnych i elektrycznych
- ☐ asystent projektanta inst. elektrycznych
- ☐ st. projektanta architekta

Przedsiębiorstwo oferuje wysokie wynagrodzenie, w oparciu o Zakładowy System Wynagradzania i bezpłatne zakwaterowanie w hotelu pracowniczym dla mężczyzn. Po przepracowaniu 1 roku w przedsiębiorstwie, pracownicy mogą ubiegać się o zatrudnienie na budowach eksportowych prowadzonych przez PRZ.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, Plac, Szkolenia i Eksportu — Kraków, ul. Bagockiego 1A (Biały Prądnik), tel. 33-18-63.

Dojazd autobusem linii 154 z Dworca Głównego lub Nowego Kieparza.

K-8012

Ich następcy chcą lepiej zarabiać

Od marca odeszło z Poczty 200 osób

„KASA nieczynna z powodu choroby pracownika” — takie wywiady w urzędach pocztowych denerwują i budzą obawy, co dalej.

O sytuacji na Poczcie rozmawiamy z kierownikiem Działu Usług w Dyrekcji Wojewódzkiej „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” mgr STANISŁAWEM PAŁUCHEM: „W naszym interesie jest świadczenie jak największej ilości usług. Fundusz płac, jego podział zależy od wypracowanych wpływów. Tak więc, zamykanie okienek nie opłaca się.”

W tej chwili najgorsza sytuacja jest w rejonie obsługi Kraków 1. Nie obsadzone są 42 rejonów doręczeń i leży 10 wypowiedzeń. Kraków 28 — ograniczony

czas pracy w 1 urzędzie, 2 w remoncie, 7 i pół rejonu doręczeń bez obsady. Kraków 23 — nieczynne okienka w 2 urzędach, ograniczony czas pracy — 3, kasy — 3, 4 rejonów bez obsady listonoszy. Do tego dochodzi absencja chorobowa, planowane urlopy, więc łącznie w Krakowie brakuje 1/5 doręczycieli. Po marcowych strajkach zrezygnowali z pracy na Poczcie 132 panie z okienek i 82 listonoszy. Oczywiście przyszli nowi pracownicy, lecz nie aż tylu. Listonosze muszą brać nadgodziny, dzielić się nie obsadzonymi rejonami, co czynią bardzo niechętnie. Okienka otwarte krócej, lecz robi się wszystko, co możliwe.

„Niestety, tendencja do odchodzenia z Poczty nie powstrzymamy. Dawniej sezonowo zatrudniali się młodzież, studenci. Teraz zarobki u nas nie są zachęcające. Średnia płaca wynosi 78 tysięcy, oczywiście wielu zarabia mniej. Jeśli sytuacja placowa nie poprawi się, nie znajdziemy pracowników.”

Jakoś świadczyć usługi nie jest najłatwiejsze, lecz przymus ekonomiczny skłania do uruchamiania nowych (na przykład „Pocztex”). Niektóre opłaty pocztowe już podniosiono, inne zmieniają się w sierpniu. Pieniądza potrzebne są na pensje i na unowocześnienie obsługi klientów. Do tej pory udało się skomputeryzować kasy na Poczcie Głównej. Konieczna jest komputeryzacja kartotek opłat RTV, samochodowych, przelewów bankowych, książeczek PKO. Bez funduszy Poczta nie wybrnie chyba z kłopotów. (jgh)

NOTES REPORTERA

W ZESPÓLE osiedli Piastów i Bohaterów Września najpierw zamknięto duży pawilon spożywczo-przemysłowy, potem dwa zieleniaki. W chwilę później do remontu poszedł sklep spożywczy PHS, a zaraz potem zamknięto sklep „Arpisu”. Kilkadziesiąt tysięcy ludzi z przerażeniem czeka na dzień, w którym ktoś wpadnie na pomysł, że można by zamknąć również dwa ostatnie sklepiki...

NAJWYRAZNIJ skrzyżowanie al. 29 Listopada i ul. Prandoty nie leży na trasie codziennego poruszania się po mieście dyrektorów Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich. Gdyby choć raz przyszło im przejechać tą „pralką” przysłabłoby im kark. A na razie kierowcy, którzy utkną pod światłami i rusz nie mogą wystartować z dołów, w które wpadają.

W KIOSKU spożywczym V kategorii przy krakowskim ZOO ohydny lizak kosztuje 100 złotych. I jak tu wytłumaczyć dziecku, że za te same pieniądze lepiej dwa razy obejrzeć słonia. (es)

TOTEK

EXPRESS LOTEK: 12, 13, 14, 33, 35
SUPER LOTEK: 2, 3, 9, 11, 23, 33, 39
DUŻY LOTEK płaci — I los: za „8” po 2.935.982 zł, za „5” po ok. 22.500 zł, za „4” po ok. 700 zł, za „3” po 79 zł II los: za „5” po ok. 171.000 zł, za „4” po ok. 3.500 zł, za „3” po ok. 340 zł.

Jedyny normalny rynek — ruch cen także w dół

SZOK cenowy nie dotyczy zielonego rynku. Jest to jedyna sfera handlu, gdzie wolność gospodarcza już się sprawdziła. Ceny ustalone, towaru nie brakuje, nikt nie kupuje na zapas. Zniknęły tylko z Kieparza owoce cytrusowe, ale w piątek mają ponoć być dostawy.

Nie stać nas na szynkę, więc cieszymy się, że zaczął się sezon pomidorowy i dorodne owoce coraz tańsze, kilogram średnio 800—

Wakacje w mieście

MDK im. J. Korczaka, os. Zgody 13 — sala gier i świetlica czynne od 9 do 15. 4 sierpnia — godz. 10 — bajki filmowe, 13 konkurs plastyczny „Moje wakacje”.

MDK ul. Józefa 12 — czynny od 9 do 15 — gry i zabawy w świetlicy, zabawy sportowo-rekreacyjne, zwiedzanie miasta.

Klub „Piskowice” ul. Łużycka 55 — czynny od 8 do 15 proponuje cykl imprez sportowo-rekreacyjnych lub wycieczek do jednego z krakowskich muzeów (opłata za dzień pobytu 500 zł — dziecko otrzymuje jeden gorący posiłek).

Klub „Bartosz” SM im. T. Kościuszki — ul. Bronowicka 73 — czynny w godzinach od 7 do 15 (pierwszeństwo wstępu mają dzieci członków Spółdzielni — odpłatność za jeden dzień pobytu 200 zł). Klub proponuje zajęcia sportowo-rekreacyjne z instruktorem, wycieczki i spacer-y za miasto.

Dom Harcerza — ul. Lotnicza 1 — czynny od 9 do 16 — tenis stołowy, gry, zabawy, zajęcia sportowo-rekreacyjne plus zajęcia w pracowniach. (dag)

1000 złotych. Kapusta 150, pęczek marchewki, pietruszki, seler, por — 200 złotych. Cebula tyle samo. Pęczek rzodkiewki — 100 złotych, ogórki gruntowe po 400, „małosolne” — 1000 zł kilogram. Pieczarki po 1800.

Coraz więcej owoców. Jabłka w kilku gatunkach, średnio po 400 zł. Ładne duże śliwy kosztują około 1000, morele dalej 2000. Poziomki — 300 za kubeczek, polskie arbuzy — 1200 zł kg.

Ogólnie, owoce i warzywa potaniały. Tylko jeden towar, niestety ten, którego jadalność najmniejszą — ziemniaki — znacznie podrożał. Na Kieparzu kilogram kartofli kosztował wczoraj 250 złotych, toteż na placu Imbrowskim ustawili się spory „ogonek” po ziemniaki po 200. Kupowano też dużo pomidorów po 500—600 złotych.

Podrożały także jajka. We wtorek 120, wczoraj już 130 zł na Kieparzu. Jest to chyba „zdzierstwo”. (jgh)

Ekspressem przez włoski!

FILM „Rapsodia” to opowieść o młodej i pięknej — *giovane e bella* (dżowane e bella) córce — *figlia* (fili) pewnego bogatego przemysłowca — *ricco industriale* (rikko industriale). Bohaterka postanawia — *decide* (decide) wbrew woli ojca — *contrariamente al volere del padre* (kontrariamente al volere del padre) uciec się do Berna — *recarsi a Berna* (rekar-si) by chodzić do szkoły — *per frequentare la scuola* (frekwentare la skoola) gry

na pianinie — *di pianoforte*. Ale przede wszystkim — *ma soprattutto* (ma soprattutto) by zobaczyć — *per vedere* (per vedere) skrzypka — *il violinista* (wiołinnista), w którym jest szaleńczo zakochana — *di cui si è pazzamente innamorata* (di kłi e paccamente innamorata).
Dziś także film, horror — *orore pt. „Żywi i martwi”* — *i vivi e morti* (wiwi e mort-i) oraz transmisje z meczów piłki nożnej — *partita di calcio* (partita dż kalczo). (kk)

TAK wygląda wnętrze piekarni. Fot. Stanisław Makarewicz

NOTA DZIENNIKARSKA

DZIŚ O GODZINIE:

* 15—21 — NCK, pl. Centralny 1 — Otwarta pracownia ceramiki i rzeźby. Godz. 16—20 — Otwarta pracownia elektryczna.
* 20—1 — „Piwnica pod Baranami” KDK Rynek Gł. 27 — TAŃCE LETNIE.

JUTRO O GODZINIE:

* 8.30—10.30 i 13—21 — NCK, pl. Centralny 1 — Otwarta pracownia komputerowa. Godz. 10—12 i 15—17 — Otwarta pracownia ceramiki i rzeźby.
* 14 — Galeria pod Baranami, Rynek Gł. 27 — KDK i Fundacja Kultury Polskiej zapraszają na otwarcie wystawy „Lwów w starej fotografii” ze zbiorów Muzeum Historycznego we Lwowie.

Ekspressem przez włoski!

FILM „Rapsodia” to opowieść o młodej i pięknej — *giovane e bella* (dżowane e bella) córce — *figlia* (fili) pewnego bogatego przemysłowca — *ricco industriale* (rikko industriale). Bohaterka postanawia — *decide* (decide) wbrew woli ojca — *contrariamente al volere del padre* (kontrariamente al volere del padre) uciec się do Berna — *recarsi a Berna* (rekar-si) by chodzić do szkoły — *per frequentare la scuola* (frekwentare la skoola) gry

„Prasa Książka Ruch”, ul. Wiślna 2. ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa” ul. Wiślna 2, 31 007 Kraków skrytka pocztowa 64, 30 960 Kraków. Telefony centr.: 22 75 83
Dziennik: 22 51 11, dział informacyjny publicystyczny: 22 19 48, 22 11 87, 22 41 39, dział łączności z czytelnikami: 22 89 87, dział sportowy: 22 92 32, dział depeszy: 22 11 33, Biuro Ogłoszeń: 22 70 89, WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa Książka Ruch” ul. Wiślna 2, Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa Książka Ruch” ul. Towarowa 23, 00-958 Warszawa, konto: XV Oddział NBP Warszawa, nr 1153-201045 139-11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicą oraz urzędy pocztowe. Prenumeratorzy indywidualni w miastach dokonują wpłat na poszczególne kwartały br.

Na co idą miliony?

(Dokończenie ze str. 1)

bulek. Pozostałe zostaną zde-montowane i wykorzystane w innych piekarniach.

Czytelnicy chcieli się dowiedzieć, jak to się stało, że zlokalizowano tę wielką piekarnię — choć są chętni — dla innej produkcji, niż spożywcza. „Społem” już spłaca wraz z odsetkami zaciągnięty kredyt bankowy, więc jest zainteresowana jak najszybszym podjęciem produkcji w Mistrzejowicach, by mieć zyski. Jest kilka propozycji wykorzystania obiektu (pisałmy o tym we wtorkowym „Echu”) przy wejściu krakowskich piekarzy do spółki z kontrahentami krajowymi lub zagranicznymi, którzy mogą sfinansować zakup linii produkcyjnych i urządzeń. Jak zapewnią gospodarze, musi to nastąpić najpóźniej do końca tego roku.

nierozsądne, nielogiczne i nie uzasadnione ekonomicznie. Obecnie nie ma nawet wykwalifikowanych pracowników do obsadzenia stanowisk w istniejących piekarniach.

Co dalej z piekarnią? Jedno jest pewne, że nie zostanie sprzedana bądź wydzierżawiona — choć są chętni — dla innej produkcji, niż spożywcza. „Społem” już spłaca wraz z odsetkami zaciągnięty kredyt bankowy, więc jest zainteresowana jak najszybszym podjęciem produkcji w Mistrzejowicach, by mieć zyski. Jest kilka propozycji wykorzystania obiektu (pisałmy o tym we wtorkowym „Echu”) przy wejściu krakowskich piekarzy do spółki z kontrahentami krajowymi lub zagranicznymi, którzy mogą sfinansować zakup linii produkcyjnych i urządzeń. Jak zapewnią gospodarze, musi to nastąpić najpóźniej do końca tego roku.

Przy okazji krakowianie pytali o nowe ceny pieczywa oraz o jego jakość, nie zawsze zadowalającą. Jak podano, piekarze otrzymali mąkę — wcale nie najwyższej jakości — w cenie 6-krotnie wyższej, niż dotąd. Dlatego jest nieuniknione, iż w najbliższych tygodniach cena pieczywa musi znów wzrosnąć.

JAN FRENKEL

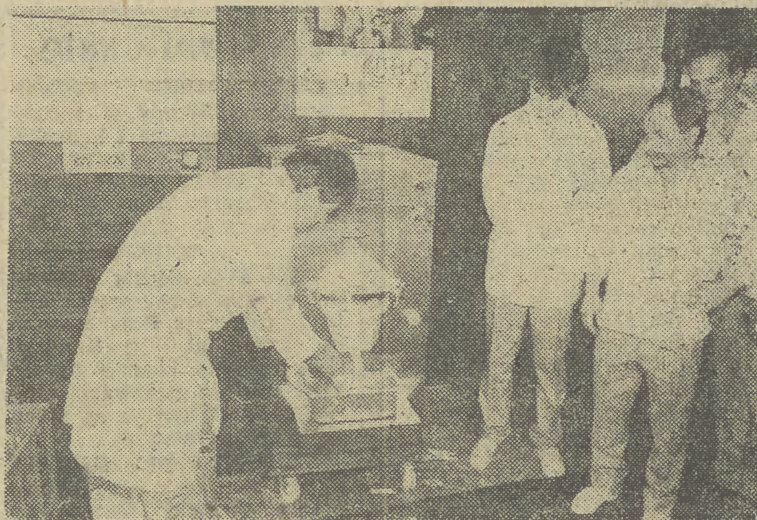
PS. Dziękujemy „Budostolowi-1” i „Budostolowi-2” za bezpłatne podstawienie autobusów.

WYSTARCZYŁO odnowić mur rozgraniczający dwa podwórka, posadzić kwiaty, ustawić kilka stolików i... restauracja „Kazimierz” zyskała piękny ogródek letni (wejście od ul. Józefa), a Kraków — jeszcze jedno zadbane podwórko. Można tu z przyjemnością, wśród kwiatów i zieleni, wypić kawę, herbatę czy coś zinnego, zjeść lody lub obiad. Restaurację Gastronomiczno-Turystyczną Spółdzielni Spożywców „Społem” od 2 lat prowadzi agencja, małżeństwo Grażyna i Krzysztof Krzykawscy. Wraz ze swoimi pracownikami korzystając z porad życiowej sąsiadki Anny Gut, która również troszczy się o „swoje” rabaty, posadzili kwiaty, posiali trawę. Brat pani Grażyny na białejścielnie odnowionej muru wymalował portret króla Kazimierza i Bramę Floriańską (ma być jeszcze Barbakan). Wystarczyło chcieć... (tes)

Nasz telefon 22-89-87

CZYTELNICZY mówią, że:

Co jakiś czas zalewane są piwnice bloku przy ul. Estońskiej 6, od dawna też w I klatce zespane jest automatyczne zamykanie drzwi wejściowych.
Z Brodów do Krakowa i z powrotem trudno dojechać. Wystarczyłoby przedłużyć trasę autobusu jeżdżącego do Kaszowa i już sytuacja poprawiłaby się.
Sterty śmieci, starej papy i innych niepotrzebnych rzeczy leżą obok pojemników na śmieci w posesji przy ul. Felicjanek 5. (tes)



WŁOCH Renzo Fontanella z działa pradziada wie wszystko o produkcji lodów. Wczoraj stanął przy maszynie Bravo Trilito, coś pomieszał, ponacił, nasadził i dokładnie za 10 minut jedliśmy wyjątkowo smaczne lody cytrynowe. Po zmianie składników kolejne smakowały — lody bakaliowe, orzechowe, śmietankowe z dodatkami kruszonej czekolady. Gdzie? — w hotelu Cracovia.

Dzięki współpracy z firmą Zanussi produkującą maszyny i urządzenia gastronomiczne, bardzo znaną w świecie, również w Krakowie od dziś można próbować specjalów włoskich lodziarni. Firma Zanussi, której centrala jest w Rzymie, eksportuje swoje wyroby do 110 państw. Polska jest partnerem od 20 lat. W ub. roku w urządzeniu kuchenne wyposażono hotel Cracovia, motel Wanda, a po remoncie otrzymała też hotel Francuski. Najnowsze urządzenie do produkcji lodów, kremów i mas tortowych kosztuje 15 tys. dolarów; w hotelu Cracovia zainstalowano 3. Każde w ciągu 10 minut produkuje 5 kg lodów i zastępuje 3 maszyny starego typu, łączy bowiem funkcję gotowania, pasteryzowania i schładzania.

W kawiarni Cracovia na po-

RAJUNO

CZWARTEK

14.10 — film, dramat „Rapsodia” (USA 1954 r.) grają m. in. Vittorio Grassman, Elizabeth Taylor
16.05 — bajki europejskie, filmy animowane
16.25 — magazyn dla młodzieży — *Big!*
17.20 — dziś w Parlamencie
17.25 — piłka nożna — memoriał Baretti — Sampdoria — USA
19.05 — telefilm — Santa Barbara
19.40 — almanach
20.00 — dziennik
20.05 — piłka nożna — memoriał Baretti — Fiorentina — Roma
22.15 — dziennik
22.35 — film, horror, „Żywi i martwi”
23.50 — program muzyczny
0.30 — dziennik
0.45 — północ i okolice (kk)

Gdzie kiedy

(Dokończenie ze str. 6)

Iwanowice 99, Skawina 78-14-44 dla m. Skawiny 999, Wieliczka 78-12-39, alarmowy 999

DZURRY SZPITALI I SŁUŻBY ZDROWIA

Chir., Chir. uraz. Trynitska 4.
Chir. dzieci., Urolog. Pradnicka 35
Laryng. Nowa Huta, os. Na Skarpie 6a.
Okulist. Witkowiec. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji

Inf. Służby Zdrowia, tel. 22-05-11 (cała doba). Punkt Inf. Antynej, tel. 11-07-65 (8-15). Po godz. 15 inf. w dyżurnych aptekach. Inf. Toksyk. Kopernika 28 — tel. 11-99-99. Spółdzielczy punkt pediatr., kardiolog. i chirurg. (wizyty domowe) tel. 12-20-38, 12-41-64 (8-22). Pomoc Psycholog., ul. Sołtyka 9, tel. 21-54-14 (10-18). Nagła pomoc lekarska lekarzy specjalistów — tel. 66-00-00 (8-20). Domowa pomoc lekarzy specjalistów, tel. 55-58-64 (9-20). Domowa pomoc medyczna Spółdzielni „Zdrowie” (wiz. lekarzy specjalistów, pielęgnacja, rehabilitacja, egz. opieka), tel. 11-20-51 (9-21.30, sob., niedz. 11-18). Krakowskie Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, Młodzieżowa Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalina 13, tel. 22-70-08 (9-18). Poradnia dla Młodzieży Tow. Rozwoju Rodziny, ul. Dietla 90, IV p., tel. 22-28-72; porady psych. seks., ginek. dermat. (płat. 15-18). Diagnostyka ultrasonograficzna, ul. Batorego 9/4, tel. 33-41-33. Pogot. wet. matych zwierząt, tel. 12-51-90 (non-stop 15-20). Tel. zaufania 33-71-37 (16-22). Tel. zaufania dla narkomanów 34-08-08 (8-19). Tel. zaufania w sprawie AIDS, tel. 21-93-91 (czw. 10-12). Tel. zaufania dla osób z problemem alkohol., tel. 66-30-81 (10-20). Środki Pomoc. Psychol., Psychiatr., tryzna, Kraków, ul. Jasieńskiego 34/1, tel. 55-90-66 (8-14), tel. 42-50-00 (19-20). „Sonomed”, diagnostyka USG jamy brzusznej, tel. 11-20-51 (non-stop, płat. 9-21.30, sob. niedz. 11-19). Diagnostyka analizy laboratoryjnej „Społem”, Podgórze, os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55 (codz. 8-15). Diagnostyczna Pomoc Medyczna (ultrasonografia, pielęgniarstwo), tel. 66-30-00 (non-stop, płat. 11-17). Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Wioślarska 24b, tel. 22-04-72. Ambulatorium Weterynaryjne w godz. 9-19, tel. 66-83-02. Pogotowie „Medicat” — wizyty internistów, kardiologów, pediatrów i laryngologów, tel. 34-40-46 (14-20, sob., niedz. 10-18). Medyczne Centrum Diagnostyczne, Toruńska 22, tel. 66-30-00 — badanie USG jamy brzusznej i dróg, gastroscopia, konsultacje onkologiczne, kardiologiczne i gastrologiczne, ul. Główna 17, tel. 66-05-22, wewn. 21 (8-15), tel. 66-14-80 (15-20).

APTEKI

Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71. Krakowska 1 — tel. 22-10-03. Pszowskiego 94, tel. 66-69-50. Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-61. N. Huta Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36; os. Kazimierzowski, tel. 48-50-57.

Kolejki linowe także droższe

W ZWIĄZKU ze zmianami cen na Polskich Kolejach Państwowych, dyrektor Państwowych Kolei Linowych ustalił nowe, wyższe o 50 procent ceny na wszystkich górkach kolejki. Kolejka na Kasproy Wierch — wyjazd w górę 800 zł, w dół 700 zł, bilety ulgowe odpowiednio 400 złotych i 350.

Na Kasproy Wierch obowiązują miejscówki. Ustalono cenę ruchomą w granicach od 300 do 1500 złotych. Konkretna kwota będzie zależna od decyzji dyrektora PKL w zależności od natężenia ruchu. Aktualnie miejscówka kosztuje 600 zł. Na niektóre kursy dyrektor wprowadza tzw. ceny komercyjne. Aktualnie dotyczy to dwóchjazd o godzinie 9.40 i 10.20. Cena takiej miejscówki wynosi 6 tysięcy złotych. Bilet na przejazd kolejką na Gubałówkę kosztuje 250 zł w górę i 250 zł w dół. Bilety ulgowe po 120 zł.

Na Butorowy Wierch wyjazd w górę 250 zł w dół 250 zł. Na tę kolejkę nie ma biletów ulgowych.

Kolejka na Górę Parkową w Krynicy. Wyjazd w górę 150 zł, ulgowy 70, w dół 100 zł, ulgowy 50 zł.

Kolejka na Szyndzielnię, wyjazd w górę 350 zł, ulgowy 170 zł, w dół 250, ulgowy 130 zł.

Bilety ulgowe mogą nabywać osoby uprawnione do zniżek kolejowych.

echo
KRAKOWA

DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch”, ul. Towarowa 23, 00-958 Warszawa, konto: XV Oddział NBP Warszawa, nr 1153-201045 139-11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicą oraz urzędy pocztowe. Prenumeratorzy indywidualni w miastach dokonują wpłat na poszczególne kwartały br.

Redaktor dyżurny: ANDRZEJ MAGDOŃ
Redaktor wydania: WITOLD GRZYBOWSKI
Redaktor techniczny: MAREK KŁECZEK
Kierownik korekty: ANTONINA DYCZER

Porażka z beniaminkiem

Rozczarowanie na stadionie Wisły

WISŁA — ZAGŁĘBIE Sosnowiec 1:2 (1:2). Bramki zdobyli: dla krakowian — Dziubiński z rzutu karnego w 45 min., dla sosnowicz — Kordysz z rzutu wolnego, w 30 min. i Czerwica, w 39 min. Sędziował: Tadeusz Ignatowicz z Wrocławia (słabo). Żółte kartki: Wójtowicz (W), Beben (Z). Czerwona kartka: Greda (Z) za kopnięcie bez piłki Szewczyka.

WISŁA: Maśnik — Motyka, Jalocho, Wójtowicz, Bożek — Janik, Szewczyk, Lipka (od 75 min. Krzyżoś), Dziubiński (od 46 min. Marzec) — Moskal, Jelonek.

Piłkarze Zagłębia awansowali ostatnio do ekstraklasy, do Krakowa przyjechali więc jako beniaminek. Mimo to wynik, jaki padł na stadionie przy ul. Reymonta trudno uznać za niespodziankę. Po prostu od Wisły, w obecnym składzie osłabionej dodatkowo kontuzjami Małki, Giszki i Lewandowskiego nie można wymagać cudów. Zespół jest słaby i będzie musiał mocno walczyć, by przedłużyć I-ligowy status.

Wczoraj krakowianie też bardzo się starali, fatalnie błęd w grze obronnej i indolencja strzelecka spowodowały jednak, iż musieli zejść z boiska pokonani. Pierwsza bramka obciwała Maśnika, który podczas egzekwowania przez Kordysza rzutu wolnego źle ustawił mur, sam nieco zapisał i musiał wyciągnąć piłkę z siatki. Przy drugim golem zawinił Jalocho. Mizia pokazał mu plecy i choć tego strzał Maśnik zdolał jeszcze odbić, przy dobitce Czerwica był już bezradny.

I kiedy wydawało się, że sosnowiczanie zdołają na przerwie z zapasem dwóch goli w całkiem niegroźnej sytuacji Gałuszka sfalował na polu karnym Moskala. Skutecznym egzekutorem „Jedenastki” (nie było chętnych do wykonania tego zadania) okazał się Dziubiński.

W pierwszych minutach drugiej połowy wśród kibiców odżyły nadzieje na uratowanie choćby remis. Krakowianie mocno bowiem przycisnęli, na przedpolu dobrze broniącego Beben raz po raz dochodziło do gorących śpiew. W 53 min. przed znamienną szansą zdobycia wyrównania stanął Moskal, ale przenosił piłkę nad poręczką. Minutę później jeszcze lepsza, stuorocentowa okazja zmarnował Jelonek i bramkarz Zagłębia wyszedł z opresji obronna ręka. Gospodarze nie mieli już potem takich idealnych sytuacji. Nadal wyraźnie przeważali, sosnowiczanie cofnęli się, ale do tyłu niebezpiecznie jednak kontrowali. W 61 min. bliski podwyższenia rezultatu po błędzie Wójtowicza, był Wnuk lecz jego strzał przeszedł minimalnie obok słupka. W 83 min. precyzyjnie zabrakło z kolei Wojciechowskiemu i piłka poszybowała nad poręczką.

Ostatnie minuty były bardzo nerwowe, mnożyły się faule, goście nie przebiegali w środkach, aby utrzymać korzystny dla nich wynik. (pp)



Nie ta Garbarnia

Filmowy gol

WAWEL — ZELMER Rzeszów 1:0 (0:0). Bramkę zdobył: Szeurek w 61 min. Sędziował: Sławomir Nowak (Kielce). Żółta kartka — Raś (Z).

WAWEL: Miętka — Szeurek, Świątek, Brożek (od 76 min. Kozub), Białon — Wiecek, Raczynski, Garbacz, Byrski — Nawrocki (od 69 min. Sippelius), Palej.

Wskutek remontu stadionu, przy ul. Bronowickiej piłkarze III-ligowego Wawelu będą musieli występować w tym sezonie na innych krakowskich boiskach. Wczoraj skorzystali z obiektu Kabla. Dopiero po kilkunastu minutach pewnie poczuł się na nieznanej im murawie, krótszej i wyższej od tej, na której grali do tej pory. Z paru dogodnych

POGOŃ Szczecin — HUTNIK 1:2 (1:1). Gole strzelili: dla szczecinian Krzysztolek (3 min.), dla krakowian Waligóra (36 min.) i Krackiewicz (47 min.). Sędziował: E. Borowiecki z Łodzi. Żółte kartki: Adamkiewicz (P), Popczyński i Kwiatkowski (H).

Skuteczne kontry

HUTNIK: Kwiatkowski — Walankiewicz, Kot, Węgrzyn, Wesołowski — Kowalik, Góra, Sermak, Krackiewicz — Waligóra (od 82 min. Bolek), Popczyński.

Słaby dzień gospodarzy bezlitośnie wykorzystali krakowianie, zdobywając gole z szybkich kontr.



3 Czwartek
Sierpnia Augusta
Lidia

TEATRY

Nieczynne.

KINA

Kijów 16 Przyjazd do Ameryki (USA 1.15 — przedpremierowy) 13 Fstalne zauroczenie (USA 1.18) 20.15 Rybka zwaną Wandą (ang. 1.18 — przedpremierowy) Uciecha 16 18 Wirujący seks (USA 1.15) 23 Osaczone (USA 1.15) Warszawa 16 Rambo I (USA 1.15); 18 Moonraker — James Bond (USA 1.15); 20.15 Nocne gry (USA 1.18) Wola 16 18 Kopanie króla Salomona (USA 1.12); 18 F/X (USA 1.18); 23.15 Frantic (USA 1.15); Wanda 15.45 Interkosmos (USA 1.12); 18 Sztuka kochania (pol 1.15); 20 Betty (fr. 1.18 — film z pogranicza) Wrzos (ul. Zamojskiego) 15.30 Elektryczny morderca (USA 1.15) 17.30 Niesmiertelny (ang. 1.15); 19.30 Orcey — decydujące starcie (USA 1.15) Świt (os. Teatrulne) 16 Kosmiczne jaja (USA 1.12); 18 Pluton (USA 1.18); 20.15 Bilitis (fr. 1.18 — film z pogranicza) Światowid (os. Na Skarpie) 16 Gliniarz z Beverly Hills cz. II (USA 1.15); 18 Jak to się robi w Chicago (USA 1.13); 20 Co lubią tygrysy (pol. 1.15) Mikro (ul. Dzierżyńskiego) 16 Wyżwanie diabła (USA 1.15); 18, 20.15 Podejrzany (USA 1.15); Kultura (Rynek Główny) 27.14, 18 Gry wojenne (USA 1.12); 16 Kaczor Howard (USA 1.12); 20.15 Krótki film o miłości (pol. 1.15) Podwawelskie (ul. Komandorów) 16 Chrystus (USA 1.18); Tecza (ul. Praska) 17 Gliniarz z Beverly Hills — cz. II (USA 1.15); 18.45 Nietykali (USA 1.18); Pasaż (Pasaż Bielański) 13.30, 15, 17, 19 Commando (USA 1.15)

WYSTAWY

Wawel — komnaty (10—15). Skarbiec i Zbrojownia (10—15). Muzeum Katedrale (10—15). Zamek i Muzeum w Piasekowskiej Skale (10—15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenina w Polsce, Lenin w Paryżu (1908—1912) (9—16), ul. Królowej Jadwigi 41 (czw. niecz.). Muzeum historyczne — Oddziały: św. Jana 12 — Militaria i zegary (11—18). Krzysztofory, Rynek Gł., 35: Z dziejów i kultury Krakowa (11—18). Franciszkańska 4: Dawnych wspomnień czar (11—18). Golebia 4: Oficyna introligatorska R. Jahody — (czynna po ogłoszeniu tel. 22-53-98). Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24 (9—15). Wieża Ratuszowa, Rynek Gł. (11—18). Muzeum Teatrulne, Szpitalna 21: Z dziejów teatru krakowskiego; Galeria teatralna: Z dziejów opery i operetki (11—16). Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pol. mal. i rzeźb 1764—1900 (12—17.30). Nowy gmach, al. 3 Maja: Złoty — polscy (10—15.30) Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonicza 9/12 —17). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski Pradzieje N. Huty. Mumie egip. w świetle promieni X. Cypryjskie starożytności (14—18). Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Dzieje Rynku Krakowskiego (9—16). Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10—18). Etnograficzne, Krakowska 46: Tradycyjna sztuka Afganistanu; pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa (10—15). Pawilon Wystawowy, pl. Szepeńskich 3a: Rzeźba A. Myjaka; Wyst. R. Cieśliewicza (11—18). Pałac Sztuki, pl. Szepeńskich 4: Mal. Leszka Muszyńskiego (10—17). Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (10—17). Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (9—15). Kopalinia Soli, Wieliczka (niecz.). Zamek Żupny, Wieliczka: Kopalinia wielicka w dawnych wiekach (8.30—18). Ośrodek Teatru Cricot 2, Kanonicza 5 (11—14). KDK, Rynek Gł. 27: Galeria pod Baranami: Fotografiami K. Pollescha — zapis fotograficzny pracy T. Kantora nad spektaklem pt. „Nigdy tu nie powrócę”; Galeria 2: Wycinanki E. Majewskiej-Gierandziej (14—18). Salon Wystawowy, al. Róż 3: Mal. J. Wejdmaga (10—17). NCK, Galeria, pl. Centralny: Wyst. fot. — Współczesny balet amerykański (10—18). Galeria Krzysztofory, ul. Szepeńskich 2: Mal. T. Tysskiewicz (11—17). Galeria Akademii, ul. Bracka 4: R. Cieśliewicz — Ilustracje, okładki, druki (11—17). Galeria ZPAF, ul. św. Anny 3: Współczesna fotografia kanadyjska (10—18).

Program I

16.45 Program dnia
16.50 Patrol — wojskowy magazyn
17.15 Teleexpress
17.30 „Kolumbowie” (2) — „Zegnaj, Baśka” — serial TP
18.25 Gorące linie
18.50 Bez granic
19.00 Dobranoc: Cypisek syn rozbójnika Rumcajsa
19.10 Teraz — tygodnik gospodarczy

Program II

17.55 Program dnia
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 „Strachy na Lachy” — serial animowany prod. angielskiej
19.00 Magazyn „102”: Jacek Fiksiewicz
19.30 „Świat roślin” (6) — „Czerwone orchidee” — serial przyrodniczy prod. CSRS
20.00 Studio sport: Wielki tenis
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Kino studyjne Dwójki: „Kobieta w czerwonych butach” — film fab. prod. francusko-włoskiej Reż. Juan Bunuel. Wyk.: Catherine Deneuve, Fernando Rey
23.15 Komentarz dnia

RADIO

Program I

Wiadomości: 16 18 19 20 22 23
14.05—16.00 Magazyn muzyczny „Rytm”. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Gwiazdy o sobie. 17.30 Z bliska i z daleka. 18.05 Radiowy Klub Zwolenników Reformy. 18.20 Interstudio '89. 19.15 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Poręczalszy pomszczeni”. 20.10 Odpowiedzi na listy. 20.15 Koncert zwycięż. 20.40 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.45 B. Hrabal: „Obstęgiwale angielskiego króla”. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Turniej orkiestr radiowych. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.15 Profesorowie i ich uczniowie. 23.15 Panorama świata. 23.30 Jazzowe granie A. Jaroszewskiego. 23.55—24.00 Północ poetów

Program II

Wiadomości: 21 05.55
15.00 Album operowy. 15.30 Nowości krajowej fonografii. 16.00—17.15 Kraków na antenie. 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.15 John Hurt — „Herriott Street 29”. 18.25 Reklama. 18.30 Wakacyjny klub stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii.

I LIGA

WISŁA — ZAGŁĘBIE Sosnowiec 1:2. Śląsk — EKS 1:2. Katowice — Motor 2:0. Widzew — Ruch 0:3. Górnik Zabrze — Legia 1:1. Stal Mielec — Zagłębie Lubin 1:2. Lech — Olimpia 1:1. Jagiellonia — Zawisza 2:0.

1. Ruch	2 5 5-0
2. Zagłębie L.	2 4 4-1
3. EKS	2 4 4-2
4. Jagiellonia	2 3 3-1
5. Zagłębie S.	2 3 3-2
6. Katowice	2 2 3-2
7. Legia	2 2 2-2
Motor	2 2 2-2
Olimpia	2 2 2-2
10. Zawisza	2 2 1-2
11. Stal	2 1 2-3
WISŁA	2 1 2-3
13. Górnik	2 1 1-3
Lech	2 1 1-3
15. Śląsk	2 0 1-3
16. Widzew	2 -1 0-5

II LIGA

POGOŃ Szczecin — HUTNIK 1:2. Gwardia — Stal St. Wola 0:1. Sombierki — Siarka 2:0. Jastrzębie — Zagłębie Wałbrzych 0:1. JZS Jelcz — Lechia 1:0. Stilon — Stal Stocznia 2:0. Resovia — Stal Rzeszów 0:1. Bałtyk — Igloopol 1:2. Górnik Wałbrzych — Odra 1:1. Miedź — Polonia 1:2.

1. Odra	2 4 4-1
2. Polonia	2 4 3-1
Stal Rz.	2 4 3-1
4. Gwardia	2 3 3-1
Sombierki	2 3 3-1
6. Igloopol	2 3 4-3
7. HUTNIK	2 3 3-2
8. Jelcz	2 3 2-1
Zagłębie	2 3 2-1
10. Lechia	2 2 3-2
Stilon	2 2 3-2
12. Stal St. W.	2 2 1-1
13. Siarka	2 2 1-2
14. Pogoń	2 1 3-4
15. Górnik	2 1 1-2
Resovia	2 1 1-2
17. Stal Stocznia	2 1 1-3
18. Jastrzębie	2 0 1-4
19. Bałtyk	2 -1 1-5
Miedź	2 -1 1-5

Pomimo tego, że z trudem mógł zebrać myśli, w jego głowie roilo się od pomysłów i planów odnawiania górnych pieter wyzwoła. To co jeszcze godzinie temu wydawało się przerażające, teraz z uwagi na dzieci Christie i reszcie zakładników stawało się niemożliwe. Lecz Terry nie miał złudzeń: wiedział, że Christie i Sara może uratować jedynie jakaś desperacka akcja kilku odważnych ludzi. Istniała bardzo mała szansa wyrwania ich z rąk terrorystów, lecz bierne wykonywanie poleceń i uleganie ich woli przekreślało nawet tę szansę.

Terry Hogan współczuł sobie. Jeszcze bardziej współczuł Gubsteinnowi. Lecz to działało jeszcze przed chwilą. Teraz Terry miał już moment podjęcia decyzji za sobą. Gdy zdecydował się wziąć osobisty udział w akcji, odzyskał wewnętrzny spokój. Lata treningu i obcowania z niebezpieczeństwem wyrobiły w nim nawyk lekceważenia, tłumienia i wyrzucenia ze świadomości obaw, wyobrażeń o konsekwencjach błęd. Jego umysł i jego ciało przestawiało się na inny rodzaj funkcjonowania. Upodobniło się do sprawnego narzędzia, które musi być użyte w określonym celu.

Hogan podniósł się z za biurka i podszedł do Gubsteina. Spojrzył uważnie na jego pozbliadła i postarzała w ciągu ostatnich minut twarz.

— Zdecydowałem się włączyć do akcji. Jako uczestnik a nie szef. Wiem co pan czuje — zawałał się lekko. — Wróce stamtąd z nimi lub nie wróce w ogóle. Tylko tyle mogę panu obiecać.

Gubstein przeklnął sline. Z trudem nadając głosowi normalne, gardłowe brzmienie odparł poważnie:

— Chciałbym pójść z panem. By dorwać tych skurczybyków. Lecz bardziej pożytecz-



ny będę dla pana na dole. Aha, mów do mnie proszę Johan. I wierze Terry, że zwrócisz mi synów.

— Jasne, Johan — Terry spróbował się nawet lekko uśmiechnąć.

— No to szczyt się do roboty. Ja wezmę się za zbieranie pieniędzy. Może kupisz ode mnie zegarek? Będzie potrzebował więcej forsy niż ja mam. Dam im wszystko. Powiesz im to Terry, lecz jeżeli zabija mi synów poświęć resztę życia by im to odebrać. Przekaż im moje słowa, nawet gdyby one miały być ostatnimi, jakie wypowiedzisz przed śmiercią. Ja zakładam bazę w tym budynku. Zastapie cie przy biurku jeżeli pozwolisz.

Terry skinął głową. Już do chwili sprawdził sprzet, jaki został zgromadzony w sali konferencyjnej. Poświęcił się temu zajęciu bez reszty, zapisując uwagi w notiesie i odkładając wybrane przedmioty na osobne miejsce. Każda z tych rzeczy służyła do określonych celów. Terry miał już wielokrotnie okazję zrobienia z nich użytku i znał doskonale możliwości tego sprzętu. Wiedział, że można wciągnąć zarówno z bronią jak i lin, haków lamp, urządzeń łączności, baterii, świec dywnych itp. Nie miał on już tej formy co przed kilku laty, kiedy główna

uwaga poświęcił swojemu ciału, mięśniom, ich sile i sprawności. Lecz tutaj nie musiał pokonywać dziesiątków kilometrów w baginiście dżungli czy ścigać producentów narkotyków w górach Kolumbii. Dlatego Terry myślał usilnie. Było to o tyle męczące i ciężkie, że żadna możliwość, która mogłaby zaskoczyć terrorystów nie przychodziła mu do głowy. Mogli się oni spodziewać ataku z dołu i na pewno zabezpieczyli się na wszelkie sposoby. Tak jak to powiedzieli. Nie musieli też być specjalnie bystrzy, by ubezpieczyć się od ataku z góry. Pod ostrzałem ich broni żaden helikopter nie miał szans wysadzić na dachu ludzi. Nawet jego ludzi.

Pozostawało poszukiwanie jakiegoś kanału wentylacyjnego, który umożliwiłby przedostanie się kilku ludziom powyżej 97 piętra. Można było spróbować drogi wiodącej ścianą z zewnątrz. Była to możliwość również warta rozpatrzenia, o ile znalazła się chętni do uprawiania takiej wspinaczki. Blisko czterysta metrów nad ziemią. Ta droga mogłaby być wypróbowana dopiero po zmierzchu. Pozostawała wciąż jednak wątpliwość czy terrorystów będą czekać tak długo i czy nie zrobią wcześniej czegoś desperackiego. Złazacza był z nimi Christie i Sara, oraz dziecięta Gubsteina. Z zimna wściekłości Terry promyślał, że zrobiłby wszystko, aby uwolnić Christie i Sara. Dostarczyłby im te forsy w zębach. Lecz nie był prywatną osobą, jak Gubstein. Był szefem całej tej zaskranej policji antyterrorystycznej. Czuli się więc upokorzeni i pobity nie tylko jako mał i oidec, lecz również jako policjanci. Terry nie miał do tej pory osobistych wrogów. Przynajmniej takich, którzy otwarcie mogliby mu stawić czoło. Zawdzięczał ten stan rzeczy tylko i wyłącznie sobie.

(Dalszy ciąg nastąpi)

(12)